

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

sobota

29 kwietnia

1950 r.

Rok VI

Nr 117

(1739)



Podpiszemy apel Obrońców Pokoju!

Wkrótce rozpocznie się w Łodzi, tak jak w całym kraju i na całym świecie, akcja zbierania podpisów pod apel Obrońców Pokoju. Już dziś, nim jeszcze wyruszyły tysiące grup ochotników, by zbierać podpisy wszystkich ludzi dobrej woli, napływają do redakcji wypowiedzi na najważniejszy obecnie temat: obrony pokoju.

Dr. REMIGIUSZ BIERZANEK
Profesor prawa międzynarodowego
na UL i WSE

W naszym kraju, w którym widnieją jeszcze zgliszcza wojenne, nie trzeba z pewnością nikogo przekonywać, jakim dobrodziejstwem jest pokój i co oznacza możliwość spokojnej, twórczej pracy go spodarczej i kulturalnej. Każdy uczciwy człowiek bez wahania solidaryzuje się z akcją walki o pokój.

Ale to nie wystarczy. Pragnieniem i tęsknotą za pokojem dawano wyraz niejednokrotnie w wiekach minionych, zwłaszcza w okresach powojennych w obliczu zniszczeń i nędzy, jaką sprowadza wojna. Idea trwałego pokoju należy do wiecznych marzeń ludzi. Ale mimo to wojny były, bo działały i działają wciąż siły, które wbrew woli społeczeństw prą do wojny.

Jest wielką zasługą ruchu robotniczego i obozu pokoju, który prowadził Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, że podjęły akcję organizowania sił pokoju na całym świecie, że demaskują tych, którzy przygotowują wojnę, że mobilizują na całym świecie wszystkich ludzi, którzy doceniają znaczenie walki o pokój.

W państwach socjalistycznych, lub budujących socjalizm, udział obywateli w akcji pokoju wyrażać się powinien przede wszystkim w teźonym wysiłkiem produkcyjnym. Podpisy jakże składamy wszyscy na listach z apelem sztokholmskim manifestując naszą solidarność z akcją pokoju. Istotną odpo wiedzi na przygotowania wojenne są „Warty pokoju” przy warsztatach produkcyjnych oraz wzmożony wysiłek nad rozwojem i upowszechnieniem kultury.

(—) Dr Remigiusz Bierzanek

STANISŁAW DOBOSZ
Dyrektor Izby Rzemieślniczej
w Łodzi.

Siły obrońców pokoju rosną z każdym dniem i obejmują już dziś cały świat. Narody z odrazą i oburzeniem przyjmują wszelkie wiadomości o podżeganiu do wojny. Naród polski szczególnie dotkliwie doświadczył skutków wojny i dlatego każdy Polak solidaryzuje się z uchwałami Światowego Komitetu Obrońców Pokoju.

Rzemiosło polskie da wyraz solidarności z akcją prowadzoną o utrwalenie pokoju przez masowe składanie podpisów pod apelem sztokholmskim.

(—) Stanisław Dobosz

IWO GALL
Dyrektor Państwowego Teatru
im. Jareca w Łodzi.

Rozwój kultury i sztuki jest nie rozerwalnie związany z pokojem.

„Wełniana trójka” wypełniła zobowiązanie

W ramach czynu 1-Majowego załoga Państw. Zakł. Przem. Wełnianego nr 3 w Łodzi zobowiązała się na zebraniu w dniu 30.3 wyprodukować w ciągu 4 miesięcy br. do 30.4. bm. 60 tysięcy metrów tkanin gotowych ponad plan.

Zobowiązanie to zostało wykonane wczoraj 28.4 50 r. o godz. 10 rano na 2 dni przed wyznaczonym terminem.

Kto podlega do wojny jest wrogiem kultury i całej ludzkości.

Dlatego wszyscy artyści, wszyscy pracownicy kultury, wraz z całym światem pracy muszą brać udział w czynnej obronie pokoju, której największym nateżeniem będzie obecna akcja zbierania podpisów pod sztokholmskim apelem Obrońców Pokoju.

Każdy więc dla swego dobra, dla dobra swych najbliższych, dla dobra Ojczyzny i całej ludzkości winien złożyć swój podpis pod apelem Obrońców Pokoju.

(—) Iwo Gall.

JERZY MILLER
literat.

Literaci polscy nie od dziś walczą w obronie pokoju. Lecz dotychczas ich walka o pokój prowadzona była zbyt jednostronnie. — Powieść, wiersz, utwór dramatyczny pokazywał okrucieństwa wojny. Natomiast nie mówił o dobrodziejstwach życia. Pokazywał tragiczny bezsens wojny a nie rysował sensu pokojowego współzycia narodów i bohaterstwa narodu.

Pokazać sprawców wojny, ustroić społeczny, który ją stwarza — imperializm — i pokazać — pokój, który buduje w Polsce cały naród, pokazać heroizm pracy, pokazać naszą instytucję sprawiedliwości społecznej, oto zadania literatury polskiej, oto niezwykły front pokoju.

(—) Jerzy Miller.

SABINA NOWICKA
Prezes Zw. Zaw. Pracowników
Kultury i Sztuki w Łodzi.

Wojna przekreśla zdobycze kultury zbierane mozolnie przez wielki pokolenia. Wojna jest zaprzeczeniem postępu we wszelkich dziedzinach życia.

W ciągu kilku lat cofnąć ona może ludzkość o kilkadziesiąt lat wstecz.

My pracownicy kultury i sztuki, w szarym codziennym trudzie wykonywanym coraz to nowe wartości, które złożą się na ogólny obraz nowej, bogatej i ze wszech miar ludzkiej kultury polskiej: kultury socjalizmu — znajdujemy się wprost z natury rzeczy w pierwszych szeregach walczących z barbarzyństwem, ze zniszczeniem i wojną.

Pod apelem sztokholmskim znajdą się nie tylko podpisy nas wszystkich, ale i tych, których zdołamy do tego zachęcić — a zachęćmy wszystkich w zasięgu naszych możliwości.

(—) Sabina Nowicka.

HELENA OKRÓJ
Przedownia pracy z PZPB im.
F. Dzierżyńskiego.

Mój wkład w dzieło pokoju to przedterminowe wykonanie planu produkcyjnego. Wierzę, że obóz pokoju, na czele którego stoi Zw. Radziecki zwycięży obóz imperialistów.

W Łodzi we wszystkich zakładach pracy organizujemy komitety Obrońców Pokoju, do których zapisują się wszyscy robotnicy. Wszyscy też, a szczególnie my, kobiety łódzkie, złożymy podpisy pod apelem Światowego Komitetu Obrońców Pokoju.

(—) Helena Okrój.

PROF. Dr EMIL PALUCH
Rektor Akademii Medycznej
w Łodzi.

Rozgrywająca się światowa bitwa o pokój, kierowana przez Zw. Radziecki przeciwko podżegaczom imperialistycznym, przybiera na sile. Ludzie nauki nie mogą pozostać w tej walce na uboczu.

Nie ulega wątpliwości, że nauka polska, która wydała Kopernika, Marchlewskiego i Curie-Skłodowską odda wszystkie swe siły walcząc o pokój masom ludowym.

(—) Prof. dr. Emil Paluch.

Telegram Generalissimusa Stalina do Maurice Thoreza

MOSKWA, 28. 4. — Agencja TASS podaje tekst telegramu Józefa Stalina do Maurice Thoreza:

„Do Towarzysza Maurice Thoreza. Szanowny Towarzyszu Thorez! Z okazji Waszego 50-lecia przyjmijcie pozdrowienia i życzenia.

Wszystkie narody świata, robotnicy wszystkich krajów znają i cenią Was jako doświadczonego przywódcę komunistów Francji, jako wdźca francuskich robotników i pracujących chłopów, jako odważnego bojownika o utrwalenie pokoju, o zwycięstwo demokracji i socjalizmu na całym świecie.

Ludzie radzieccy ponadto znają Was i kochają jako swego przyjaciela i nieugiętego bojownika o przyjaźń i sojusz między narodami Francji i Związku Radzieckiego. Życzę Wam dalszych sukcesów w waszej pracy dla szczęścia narodu francuskiego i mas pracujących całego świata.

Sciskam mocno Waszą dłoń.

(—) J. STALIN

KC WKP(b) do Maurice Thoreza

„Do Towarzysza Maurice Thoreza. Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przesyła Wam — organizatorowi i bojowemu przywódcy Komunistycznej Partii Francji gorące braterskie pozdrowienia z okazji Waszego 50-lecia.

Komitet Centralny życzy Wam zdrowia i dalszych sukcesów w walce o żywotne interesy narodu francuskiego, o dzieło pokoju, demokracji i socjalizmu, o szczęśliwą przyszłość Francji.

(—) Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

W przededniu wielkiego Święta

Przed 1 Maja miasta i wsie całej Polski przybierają odświętny wygląd. Dobleją końca prace nad uporządkowaniem ulic i plantowaniem zieleni. Ludność dekoruje zakłady pracy, ulice, place i domy czerwonymi i białoczerwonymi sztandarami oraz tysiącami transparentów. Na słupach tramwajowych powiewają sztandary i proporce. Wzdłuż głównych ulic umieszczono głośniki, radiowe, z których rozbrzmiewają marsze i pieśni rewolucyjne.

Robotnicy, pracownicy umysłowi i młodzież przygotowują makieły, wykresy i tablice ilustrujące ich osiągnięcia w pracy i nauce.

W POZNANIU - bilans pokojowej pracy (Od własnego korespondenta)

Ogromny teren Międzynarodowych Targów Poznańskich pulsuje gorącą pracą. Z wagonów na bocznicę kolejowej brygady robotnicze wyładowują ostatnie eksponaty wystawowe. Sztab artystów plastyków kończy roboty dekoracyjne. Na placu przed potężną rotundą pawilonu radzieckiego artystka modeluje w gipsie profil Józefa Stalina.

Kobieta w brudnym kitlu schodzi z rusztowania i uważnym spojrzeniem ogarnia płaskorzeźbę. Sprawdza.

Na wprost pawilonu ZSRR, przed głównym wejściem na MTP strzelają w górę kilkunastometrowej wysokości iglice. Jest ich 6 — tyle, ile lat dzieli nas od chwili wykonania wielkiego planu.

Pod pierwszą z iglic podejżdża nowitefki strażacki samochód. Staje. Obraca się. Z platformy samochodu wysuwa się, wciąż przedłużana obro-

tami korby, długa drabina. Już dobiega szczytu iglicy. Teraz na drabinę pnie się człowiek w granatowym kombinezonie. Stąpa powoli, z namysłem, wyżej, coraz wyżej. Iglica, wykonana z giętkiej stali, ugina się lekko pod ciężarem drabiny, robotnika i białego, ciężkiego przedmiotu, trzymanego przez niego w ręku.

— Po co on tam wchodzi? — dźwięczą się ludzie, zaciekawieni tą niespodziewaną ekwilibrystyką.

Robotnik jest już na szczycie, mocno oparł się nogami na szczeblach. Z trudem podnosi do góry ciężar.

— Niech pan patrzy — trąca mnie łokciem ktoś z tłumu — to orzeł.

Wierzchołek iglicy nie bodzie już nieba swoim nagim ostrzem. Podrywa się na nim do lotu biały orzeł.

Człowiek w granatowym kombinezonie strzepuje z rąk gipsowy pył i powoli, krok za krokiem schodzi w dół.

Gipsowa grupa i żywy człowiek

Kilkanaście metrów za rzędem iglic ustawiono rzeźbę Bieńkowskiego — „Pokój”. Na pierwszym planie potężna postać kobieca trzyma w dłoni białego gołębia. Z jednej jej strony stoi robotnik, dzierżący symboliczny młot i tryb. Z drugiej — chłop przytula do piersi snop świeżo żętego zboża. Cała grupa wykonana, podobnie jak i inne rzeźby na

MTP, w białym gipsie — jest piękna i zrozumiała. Dla każdego.

Bowiem nasza walka o pokój — to właśnie praca. Nasza walka o pokój — to również trud pięcia się ku szczytom. Widomym przejawem tego trudu, plastycznym obrazem naszych osiągnięć i zamierzeń będą właśnie tegoroczne międzynarodowe targi w Poznaniu.

W pawilonach targowych

Pospiesznie, niedokładnie zwiedzamy targowe pawilony i rozłożone pod gołym niebem stoiska. Nie ma czasu na oglądanie szczegółów. Najpierw trzeba się zorientować w calokształcie. Mimo to jednak bogactwo eksponatów, plansz, makiet, wykresów — przyciąga oczy i często zmusza do dłuższych postojów.

Na „pierwszy ogień” — pawilon przemysłu ciężkiego. Po środku, na wysokim postumencie, lśniąca złotymi żyłkami bryła węgla. Dokoła maszyny — bogactwo maszyn. Od olbrzymich, ważących dziesiątki ton obrabiarek, do małych, precyzyjnych tokarek, wiertarek, frezarek.

Wszystko tu pachnie świeżym far-

ba i lśni zimnym polyskiem wypolerowanego metalu. Na galerii, biegnącej nad salą, wystawiono tysiące drobniejszych eksponatów: kuźnie elektryczne i gazowe narzędzia, wyroby żelazne, stalowe, z metalu kolorowych. Barwne plansze dają pojęcie o ogromie zadań, jakie przed naszym ciężkim przemysłem stawia Plan 6-letni.

W czasie realizacji tego planu — zbudujemy w Polsce kilkaset całkowicie nowych fabryk, które trzeba będzie wyposażyć w maszyny i urządzenia techniczne. W roku 1955 przemysł ciężki będzie musiał — w porównaniu ze stanem obecnym — zwiększyć produkcję pięciokrotnie.

Wieś pod szkłem

Zbudowany z drzewa i szkła pawilon wsi daje — za pośrednictwem pomysłowych kompozycji plastycznych — wyobrażenie o przemianach, jakie zajądą w naszej gospodarce rolnej. Ogromna makietka wzorowej spółdzielni produkcyjnej, fotografie i wykresy, obrazujące wzrost produkcji rolnej w najbliższych latach pokazują przyszłość polskiej wsi, podniesionej przez socjalizm z wielowiekowego zacofania.

W skromnym pawilonie centralnego zarządu przemysłu drzewnego ciszy oczy prosta, szlachetna linia mebli, przeznaczonych do masowej produkcji dla fabryk państwowych. Nie ma tu mieszczańskie, kosmopolityczne tandety. Są natomiast proste i pięknie wykonane według wzorów ludowych stoły, wygodne, estetyczne krzesła, bezpretensjonalne biblioteki, tapczany obite wzorzystymi samodzielnymi.

„Pobieda” — po polsku: zwycięstwo

Na placu wystawowym, pod błękitną płachtą nieba stoją rzędami radzieckie maszyny: traktory, kombajny, siewniki, kultywatory, samochody, autobusy. Zgromadzone tu wielką liczbą eksponatów. Mówią one zwięźle o wysokim poziomie produkcji kraju Rad, są widomym dowodem jego olbrzymiego potencjału w wytwórczego w dziedzinie produkcji maszyn. Piękne, opływowe linie samochodów: „Zis”, „Pobieda”. Potężne motory traktorów, olbrzymie dźwigi budowlanych koparek, zadziwiają i przyciągają. Nie sposób nawet przyrzeć się wszystkim eksponatom. Dokładne ich obejrzenie musiałoby zająć co najmniej kilka dni.

Tak produkować może tylko przemysł kraju socjalizmu, kraju który pracuje dla pokoju i tylko dla pokoju.

Tysiące eksponatów, zgromadzonych na targach, świadczą o ogromie pracy, jaką w ich wykonanie włożyli robotnicy ZSRR, Polski, Czechosławii, Węgier, Bułgarii, Rumunii, Niemieckiej Republiki Ludowej. Z owoców pokojowej pracy mas robotniczych państw demokracji ludowej korzystać będą nie tylko ich obywatele. Nasze towarzyszy płyną także szerszą niż dotychczas strugą do wszystkich odbiorców zagranicznych, którzy chcą prowadzić z nami handel, oparty na zasadach prawdziwej pokojowej współpracy. I tym również manifestujemy naszą wolę utrzymania pokoju.

Jm.

Szkoła im. Prezydenta Bieruta w Niemczech

BERLIN 28. 4. — W miejscowości Eichwege w pobliżu Gorlic, gdzie znajduje się duży ośrodek wynajmu maszyn rolniczych, odbyła się uroczystość nadania tamtejszej szkole powszechnej imienia Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

Nieustanny wzrost produkcji, Prawdziwa ulga i głęboka radość i spożycia w ZSRR

Jak podaje komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR, produkcja globalna całego przemysłu ZSRR zwiększyła się w I kwartale 1950 r. w porównaniu z I kwartałem 1949 roku — o 22%.

Osiągnięto ogromne sukcesy w rozwoju przemysłu i transportu, wydajności pracy i spadku kosztów własnych produkcji. Osiągnięcia te umożliwiły przeprowadzenie z dniem 1 stycznia 1950 roku obniżki hurtowych cen metali, maszyn i urządzeń technicznych, chemikaliów, materiałów budowlanych, materiałów drzewnych i papieru, oraz obniżki opłat za energię elektryczną i taryfy kolejowej za przewóz towarów.

PLANY WYKONANE Z WIELKIMI NADWYŻKAMI

W I kwartale 1950 roku wykonano z nadwyżką plan produkcji w wielu działach przemysłu.

Produkcja najważniejszych działów przemysłu w I kwart. 1950 roku w porównaniu z I kwart. 1949 roku wzrosła jak następuje:

surówki o 14%, stali — o 17%, walcówki — 18%, szyn kolejowych — o 28%, miedzi — o 19%, cynku — o 24%, ołowiu — o 15%, węgla — o 12%, ropy naftowej — o 16%, benzyny — o 14%, paliwa dla silników Diesla — o 68%, energii elektrycznej — o 18%.

OSIEM RAZY WIĘCEJ...

Lokomotyw — o 14%, elektrowozów — o 11%, samochodów ciężarowych — o 28%, samochodów osobowych — o 61%, autobusów — o 34%, łożysk kulkowych — o 40%, urządzeń hutniczych — o 8%, ekskawatorów — o 22%, turbin parowych zwiększyła się 3,6 razy, fadowaczek automatycznych — 8,2 razy, kombajnów zbożowych — 2,4 razy, dźwignów automatycznych — o 23%, silników elektrycznych (o mocy ponad 100 KW) — o 35%, szlifierek — o 18%, maszyn przedziałniczych — o 100%, maszyn tkackich — o 105%, siewników traktorowych — o 66%, kultywatorów traktorowych — o 51%.

Produkcja kauczuku syntetycznego zwiększyła się — o 20%, opon samochodowych — o 31%, papieru — o 23%, cementu — o 28%, domów standardowych — o 22%.

Tkanin bawełnianych, lnianych, wełnianych i jedwabnych zwiększyła się od 7% do 32%, obuwia skózanego o 26%, wyrobów dziewiarskich — o 25%.

CORAZ WIĘCEJ MASZYN DLA ROLNICTWA

Przygotowania do wiosennych robót polnych w I kwartale 1950 r. przebiegały lepiej niż w roku ubiegłym.

Sowchozy, ośrodki maszynowo-tractorowe i kołchozy były jeszcze lepiej wyposażone w sprzęt techniczny, niż w roku ubiegłym. Ilość traktorów w gospodarce rolnej w przebiegu na traktory o mocy 15 HP była w dniu 1 kwietnia 1950 r. większa o 19%, w porównaniu z 1 kwietnia 1949 r., plugów traktorowych — o 20%, siewników — o 24% i kultywatorów — o 18%.

W szybkim tempie odbywa się sadzenie ochronnych pasów leśnych. W ciągu I kwartału 1950 r. zasiało i zasadono drzewa w ochronnych pasach leśnych na powierzchni 307.000 ha.

OLBRZYMI WZROST SPOŻYCIA

W związku ze zniżką państwowych cen detalicznych na artykuły spożywcze i towary przemysłowe, dokonana z dniem 1 marca, dzienna sprzedaż towarów w marcu b.r. wzrosła w porównaniu z lutym b.r. przeciętnie o 45% w tym, mięsa —

o 50%, masła — 75%. Jeszcze bardziej wzrosła sprzedaż towarów przemysłowych, a mianowicie tkanin bawełnianych o 78%, tkanin wełnianych — dwukrotnie, obuwia skózanego, wyrobów konfekcyjnych i dziewiarskich przeszło dwukrotnie, odbiorników radiowych — trzykrotnie, rowerów dziewięciokrotnie, zegarków czterokrotnie.

W rezultacie tych zniżyć nastąpił dalszy znaczny wzrost siły nabywczej rubla, poważny wzrost realnej płacy zarobkowej robotników i urzędników oraz dochodów chłopów.

W I kwart. b.r. istniało w Związku Radzieckim ponad 300 tys. bibliotek o księgozbiorze przekraczającym 600 milionów egzemplarzy. Czynnych było przeszło 127 Pałaców i Domów Kultury, klubów i chatczytelni oraz ponad 100 tys. świetlic. Sieć kin stałych i objazdowych zwiększyła się w omawianym okresie o 7,3 tys.

W I kwart. studiowało w wyższych zakładach naukowych 1.132 tys. osób tj. o 100 tys. więcej, niż w tym samym okresie roku 1949. 36,4 miliona osób, czyli o 2 miliony więcej, niż w okresie porównawczym uczęszczało do szkół podstawowych 7-mio letnich i średnich i do szkół specjalnych. 19,4 tys. młodych pracowników naukowych odbywało w pierwszym kwartale 1950 roku aspiranturę.

Po dwu miesięcznej przerwie jeszcze jeden miesiąc przerwy... Mocarstwa zachodnie uniemożliwiają opracowania traktatu z Austrią

LONDYN, 28. 4. — Dnia 26 bm. po dwumiesięcznej przerwie zażądanej przez przedstawicieli państw zachodnich, wznowione zostały obrady zastępców ministrów spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, USA, Anglii i Francji w celu ostatecznego opracowania projektu austriackiego traktatu pokojowego.

Po rozpoczęciu obrad, przedstawiciel Związku Radzieckiego Zarubin złożył oświadczenie, w którym podkreślił, że w Austrii nie są przestrzegane uchwały o demilitaryzacji i demilitaryzacji kraju uzgodnione przez przedstawicieli czterech mocarstw w Radzie Sojuszniczej.

W związku z tym oświadczył Zarubin — delegacja radziecka uważa za konieczne zgłosić następujące uzupełnienie do art. 9, projektu traktatu z Austrią:

„Austria zobowiązuje się rozwiązać wszystkie znajdujące się na jej terytorium organizacje typu faszystowskiego: polityczne, wojskowe, paramilitarne jak również inne organizacje rozwijające działalność wrogą wobec jakiegokolwiek narodu zjednoczonego lub też zmierzające do pozabawienia narodu austriackiego jego praw demokratycznych. Austria zobowiązuje się nie zezwalać na istnienie i

rozwijanie działalności na swym terytorium przez wspomniane wyżej organizacje pod karą więzienia, której wysokość określona zostanie niezwłocznie w trybie przewidzianym w ustawodawstwie austriackim”.

Przedstawiciele mocarstw zachodnich usiłowali uchylić się od rozpatrzenia uzupełnienia delegacji radzieckiej do art. 9.

Delegacja radziecka zaproponowała, aby komisja, złożona z przedstawicieli czterech mocarstw spraw dążyć we wszystkich sferach wykonywane przez rząd austriacki decyzji o demilitaryzacji i demilitaryzacji. Przedstawiciele USA, Wielkiej Brytanii i Francji uchylili się od rozpatrzenia tych propozycji. Zaproponowali oni, aby sprawę tę omówić na następnych posiedzeniach zastępców ministrów.

Z kolei przedstawiciel radziecki zaproponował, aby zastępcy ministrów przystąpili niezwłocznie do rozpatrywania nieuzgodnionych artykułów projektu traktatu austriackiego. Przedstawiciele mocarstw zachodnich również i tym razem pod różnymi pretekstami odmówili rozpatrzenia tych artykułów, kontynuując konsekwentnie swą politykę uniemożliwiania prac nad przygotowaniem traktatu austriackiego. Po

Ks. Emanuel Grim, proboszcz kościoła parafialnego w Istebnej (pow. cieszyński) udzielił przedstawicielowi „Dziennika Zachodniego” następującej wypowiedzi:

Gdy jako jeden z uczestników I zjazdu kombatantów miałem zaszczyt być w delegacji przyjazdowej przez Prezydenta RP Bolesława Bierutę, w rozmowie z Panem Prezydentem dałem wyraz trosce, że istniejący rozdział między Kościołem i Państwem ogromnie utrudnia pracę. Pan Prezydent odpowiedział wówczas, że ani w intencjach Rządu, ani w jego interesie nie leży rozdział z Kościołem, a przeciwnie, Rząd polski stał na się o zawarciu porozumienia z Episkopatem.

Odezuliśmy prawdziwą ulgę i głęboką radość, gdy porozumienie to stało się faktem. Sądzę, że każdy z duchownych-patriotów, który chce pracować zarówno dla Polski Ludowej jak i dla Kościoła, musi być tego samego zdania. W naszej pracy duszpasterskiej współpraca z Państwem jest konieczna.

Jestem przekonany, że na tym samym ugruntuje się poważnie leżąca nam na sercu walka o pokój. Po zawartym porozumieniu przecież, gdyby znalazł się jeszcze jakikolwiek kapłan, który by nie poierał i nie włączył się do prowa-

dzanej walki, występowałby tym samym przeciw woli swych zwierzchnich władz duchownych. W porozumieniu jest bowiem wyraźna mowa, że

„Episkopat zgodnie z nauką Kościoła będzie popierał wszelkie wysiłki, zmierzające do utrwalenia pokoju, będące się przeciwstawiały w zakresie swych możliwości wszelkim dążeniom do wywołania wojny”.

Herr dr Paul Schmidt

BERLIN, 28. 4. Z Duesseldorfu donoszą, że znany przyboczny tłumacz Hitlera Paul Schmidt, mianowany w swoim czasie przez Ribbentropa ministrem pełnomocnym, objął obecnie stanowisko głównego tłumacza przy władzach Zagłębia Ruhry. Schmidtowi zaproponowano również stanowisko tłumacza przy marionetkowym rządzie zachodnio-niemieckim.

„Nie spieszyć się!” zaleca departament stanu

WASZYNGTON, 28. 4. — Departament stanu USA rozesał do wszystkich rządów krajów Ameryki Łacińskiej notę okólną, w której „zaleca” tym rządów, aby nie kwapiły się z uznaniem rządu Chin Ludowych.

W tutejszych kołach dziennikarskich ocenia się to posunięcie departamentu stanu USA jako chęć dalszego paraliżowania pracy Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz usunięcia rządu Chin Ludowych od udziału w opracowywaniu i zawarciu traktatu pokojowego z Japonią.

Misja mr. Morana

PRAGA, 28. 4. Korespondent agencji Telepress donosi z Berlina, że władze amerykańskie noszą się z zamiarem zwolnienia większości zbrodniarzy wojennych, skazanych przez trybunał w Norymberdze.

W tym celu przybył w dniu 26 bm. do Frankfurtu n/Menem członek komisji amerykańskiej, której zadaniem jest rewizja wyroków na niemieckich zbrodniarzy wojennych, sędzia sądu apelacyjnego w Nowym Jorku Frederik Moran. Komisja zajmie się również „rewizją” wyroków śmierci na 16 najważniejszych zbrodniarzy z wojsk ss.

bezwolnej dyskusji w tej sprawie, przedstawiciel brytyjski zaproponował, by zastępcy ministrów przerywały obrady na okres czterech tygodni. Delegat radziecki zastrzegł sobie prawo wypowiedzenia się w tej kwestii nieco później i przyrzekł udzielić odpowiedzi odnośnie daty następnego zebrania za pośrednictwem sekretarza generalnego.

Czechosłowacka delegacja rządowa przybyła do Polski

WARSZAWA, — 28 kwietnia br. przybyła na lotnisko Okęcie samolotem z Pragi czechosłowacka delegacja rządowa, która udaje się na uroczyste otwarcie XXIII Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Dnia 26.4.50 r. zmarł w Łodzi
Inż. WITOLD JEZERSKI
KIEROWNIK SAMODZIELNEGO ODDZIAŁU WZORÓW
i MODELI C. Z. P. Baw.
W zmarłym tracimy długoletniego i oddanego pracownika, wybitnego fachowca i dobrego kolegę.
CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU
BAWEŁNIANEGO
Dyrekcja i Rada Zakładowa

Karol Wloch

Generalny sekretarz Towarzystwa Pokojowych i Dobrosąsiedzkich stosunków z Polską

»SPOJRZENIE NA POLSKĘ«

(Artykuł napisany specjalnie dla prasy „Czytelnika”)

znów o osiągnięciach planu 3-letniego i Planie 6-letnim.

CO Z WIĘCEJ LUDZI DZIAŁA WEDŁUG SŁÓW WILHELMA PIECKA

Ilustracje i liczby ukazują również rozwój stosunków handlowych polsko-niemieckich. Niemiecki przechodzień może się zapoznać z osiągnięciami polskiej opieki społecznej, sportu, ruchu młodzieżowego itd. Przed gazetkami „Blick nach Polen” dochodzi nieraz do ożywionych dyskusji. Nie brak Niemców, którzy nie chcą wierzyć w prawdę o innych narodach i nadal patrzeć na nie z góry. Ale coraz więcej ludzi, a w pierwszym rzędzie nasza młodzież zaczyna myśleć i działać według cytowanych na wstępie słów naszego Prezydenta.

Żywa dyskusje budzi sprawa granicy na Odrze i Nysie. Ta granica, która dla całej niemieckiej demokracji stała się granicą pokoju, budzi szczególną wściekłość anglo-amerykańskich imperialistów i ich reakcyjnych neofaszystowskich agentów.

Ale możemy już dziś z dumą powiedzieć, że pojęcie tej

granicy, jako granicy pokoju za padło głęboko w dusze poważnej części narodu niemieckiego, że nasza młodzież gotowa jest bronić tej granicy wspólnie z młodzieżą polską przeciwko wszelkiej agresji i wszelkim zamachom.

PO TAMTEJ STRONIE GRANICY

Narodowy Front Demokratycznych Niemiec i reprezentowane w nim partie wydały cały szereg broszur na temat polsko - niemieckiej granicy. W wydanej ostatnio przez niemieckie Towarzystwo Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską obszerną broszurę pod tyt.: „Po tamtej stronie granicy Odra - Nysa” pokazano, jak olbrzymie i dobroczynne zmiany zaszły w Polsce Ludowej. Powtarzając się bezustannie zamówienia na tę broszurę i rosnący jej nakład wskazuje na to, że lud niemiecki przestaje traktować to zagadnienie powierzchownie, że rodzi się w narodzie niemieckim poważne i uczciwe zbliżenie do naszego najbliższego sąsiada.

SZCZERE UZNANIE

To zjawisko można zaobserwować powszechnie. Na targach lipskich Polacy i Polka budziły po Związku Radzieckim największe zainteresowanie. Każdy koncert muzyki polskiej, każda wystawa, obrazująca rozwój gospodarczy Polski, przemieniała się w prawdziwą demonstrację przyjaźni. Wystawy te zwiędziło wiele tysięcy ludzi. W żywych dyskusjach, prowadzonych w różnych kołach narodu niemieckiego powtarza się myśl że Niemcy mogą i muszą nauczyć się wiele od Polski. Wielkie powojenne filmy polskie jak np. „Ostatni Etap”, „Ulca Graniczna” czy „Szeroka droga” ściągają nie tylko wielotysięczne tłumy widzów, ale budzą szczere i głębokie uznanie. Pragnienie oglądania nowych dzieł polskiej sztuki i kultury staje się coraz silniejsze. Byłoby rzeczą niezmiernie pożądaną, aby zadzierzgnięte stosunki polsko - niemieckie pogłębiły się bardziej ożywioną wymianą na polu kulturalnym.

INNA MŁODZIEŻ

Rzeczą szczególnie charakterystyczną jest ponawiające się żądanie

niemieckiej młodzieży, szczególnie studentów, aby umożliwiono jej wzięcie udziału w odbudowie Polski. Pragnienie to płynię z dwóch przyczyn: po pierwsze młodzież niemiecka pragnie przez własną pracę znieść chociaż drobną część winy, do jakiej Niemcy poczuwają się wobec Polski, po drugie zaś pragną zdobyć uczciwą wiedzę o Polsce i pragną jeszcze lepiej zrozumieć jej nowe oblicze, aby wzmocnić przyjazną współpracę.

Wielka praca nad uświadomieniem i wychowaniem narodu niemieckiego nie ogranicza się tylko do terenu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Również w Niemczech Zachodnich podnoszą się głosy, domagające się ukazania prawdy o nowej Polsce. Wbrew sabotażom reakcyjnych partii i władz zachodnio - niemieckich, prawda przenika poprzez granice stref. Również i na zachodzie rośnie liczba ludzi, którzy odmawiają swych usług imperialistycznym podżegaczom wojennym.

W dniu 1 maja, w dniu międzynarodowej solidarności świata pracy i wzmoczonej walki o pokój niemiecka klasa robotnicza i naród niemiecki życzy z całego serca dalszych sukcesów narodowi polskiemu.

Niech umacniają się podstawy budownictwa socjalistycznego w Polsce, niechaj rośnie dobrobyt i szczęście polskiego ludu. Niechaj rośnie i krzepnie światowy obóz pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki i wielki Stalin.

Niech żyje Polska Ludowa i jej Prezydent Bolesław Bierut!

Karol Wloch

POKAZ ZWYCIEŚTWA

Targi Poznańskie otwarte

XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie otwarte! Ilustrują one dotychczasowy dorobek gospodarczy kraju i obrazują zamierzenia Planu 6-letniego.

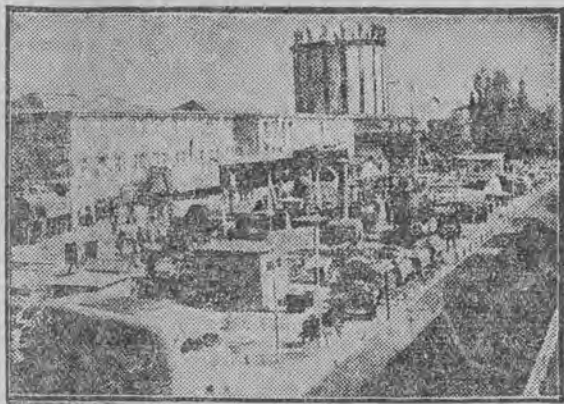
Tym wszystkim, którzy grożą nam w jej zawieruchy wojennej usiłują przeszkodzić nam w pracy nad budową potęgi gospodarczej Polski, masy pracujące kraju dają realną i nieugiętą odpowiedź która jest równie hasłem tegorocznych Targów: Wykonamy Plan 6-letni! Przechodzimy do pokoju!

Targi Poznańskie pokażą nam i całemu światu, przyjacielom i wrogom jak wiele dokonałiśmy i że zrobimy jeszcze więcej. Zbudujemy dziesiątki tysięcy traktorów, maszyn włókienniczych, górniczych, rolniczych, samochodów, obrabiarek, wagonów, lokomotyw, aparatów elektrycznych. Założymy nowe linie wysokiego napięcia, nowe tory kolejowe. Postawimy liczne fabryki, siłownię wodną. Wydobędziemy setki milionów ton węgla, wytworzymy miliony metrów tkanin, miliony ton stali, cementu, nawozów mineralnych. Wyprodukujemy dziesiątki milionów ton żyta, pszenicy, ziemniaków. Zbudujemy setki tysięcy izb mieszkalnych, liczne osiedla robotnicze, nowe szpitale, szkoły, teatry, biblioteki...

Zrobimy to sami, korzystając z przyjaznej pomocy Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Obóz kraju socjalizmu i krajów dążących do socjalizmu jest potężny. Łączy w sobie nie tylko dziesiątki milionów kilometrów kwadrata towarzyszących i blisko miliard ludzi, wytrwale tworzących dobrobyt i nową kulturę w codziennej, pokojowej pracy, ale również niewyczerpany potencjał gospodarczy.

Udział w Targach niektórych państw kapitalistycznych, bądź to oficjalny, bądź też poprzez poszcze-



Fragment z Targów Poznańskich

Fot. Arch. „Dz. Ł.”

gólne firmy prywatne, dowodzi nie zbitości, że Polska Ludowa z roku na rok staje się coraz bardziej atrakcyjnym partnerem zarówno pod względem importu, jak i eksportu. Międzynarodowe Targi Poznań-

skie nie są więc tylko uroczystą imprezą handlową, aczkolwiek ilość i wielkość transakcji, rekordowo zapowiadających się w bieżącym roku, posiada duże znaczenie gospodarcze. XXIII Międzynarodowe Tar-

gi Poznańskie są przede wszystkim mobilizacją pokojowych, twórczych sił narodu polskiego i wszystkich narodów zaprzyjaźnionych.

Targi Poznańskie powinny więc poznać najszersze rzesze ludzi pracy. Robotnicy, przodownicy, racjonalizatorzy — by stwierdzili, że ich ciężka i ofiarna praca tworzy naprawdę wielkie dzieła. Poczuciem słusznej dumy wzmacnia się ich entuzjazm do dalszej, wytrwałej pracy. Pracownicy biur, urzędów, szkół, instytucji naukowych, teatrów — by pogłębić przekonanie, że tylko w solidarnej współpracy z robotnikami można budować dobrobyt, kulturę i pokój. Młodzież ze wszystkich szkół wyższych i uczelni — by widząc wyniki twórczej pracy, umocniła się w postanowieniu: ukończyć jak najlepiej, jak najszybciej i jak najliczniej naukę, by wziąć udział w tym wspaniałym budownictwie lepszego jutra.

Targi Poznańskie powinni zobaczyć nie tylko entuzjaści, ale i... sceptycy i niedowiarzowie. Widząc fakty, nauczą się patrzeć na rzeczywistość. (Tol.)

Olimpiada młodych Harcerze okupują Pabianice

Wczoraj w sali kina „Polonia” w Pabianicach rozpoczął się dwudniowy pabianicki festiwal harcerski.

W pierwszym dniu na scenie ujrzymy aż 60 harcerskich zespołów artystycznych, które zjechały tu ze wszystkich zakątków ziemi łódzkiej.

Festiwal pokazał nam przebudowę harcerstwa, które zerwało z ideologią skautingu. Pokazał, że harcerstwo stało się organizacją naprawdę masową i dotarło do najbardziej „zapadłych” wiosek, znaczny bowiem odsetek uczestników festi-

walu stanowią dzieci wiejskie. Ciekawe, że produkcje zespołów wiejskich są często na znacznie wyższym poziomie od miejskich. A oto, jak fakt ten uzasadnia nauczycielka wiejska, Zofia Adamczyk, opiekunka zespołu z Niechcic w pow. piotrkowskim.

— Na wsi ogniwo harcerskie jest poważnym ośrodkiem kulturalnym. Pracami drużyn harcerskich interesują się nie tylko dzieci, lecz również ich rodzice. Każda akademia, każda wieczornica, organizowana przez młodzież, staje się wydarzeniem dla całej wsi. A to jest poważnym bodźcem dla młodzieży, która w pracę artystyczną wkłada cały swój zapał.

Oto dlaczego zespół śpiewaczy ze wsi Niechcice na eliminacjach powiatowych w Piotrkowie zajął pierwsze miejsce.

Harcerstwo nie ma dziś odrębnych założeń ideologicznych. Ma ono uprzywilejowanie dzieciom, tym najmłodszym obywatelom, ideologię klasy robotniczej, związaną z jej celami, przygotowaną do walki i pracy w imię tych celów. Dlatego w programie festiwalu każda produkcja posiada wymowę polityczną. Dlatego mała 8-letnia Elżunia P. z 1 szkoły podstawowej w Łowiczu mówiła w dziecięcym, prostym wierszu: „Praca jest sprawą męstwa i honoru”, „Młodzi budują socjalizm”. Dlatego ze sceny pabianickiej, ozdobio-

nej hasłem „Młodzież w walce o pokój” padały słowa „Precz z wojną!”

Również nie przypadkowo szkoła nr 4 w Zgierzu wystawiła inscenizację o małym Japończyku Kano, w której pokazano całą niedolę dziecka w krajach kapitalistycznych, a szkoła wiejska z Sztamowa w pow. łęczyckim pokazała sylwetki wybitnych rewolucjonistów Łukasiewskiego, Ściegiennego i Waryńskiego.

Nawet w piosence i tańcu została zamknięta głęboka myśl: dominowała nuta przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Festiwal, na którym dzieci mają możliwość zapoznania się z wynikami pracy swoich kolegów z innych miast i wsi, pilnie obserwują przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki, Ministerstwa Oświaty, Centralnej Rady Związków Zawodowych, partii, ZMP i naczelnictwa harcerstwa. Ta piękna olimpiada przyczyni się z całą pewnością do podniesienia poziomu pracy kulturalno-artystycznej drużyn harcerskich. (Ibk)

Wystawa Malarstwa Rosyjskiego w Muzeum Sztuki w Łodzi

Otwarcia dokona minister Dybowski

(zn) 2 maja br. o godz. 17 w salach Galerii Państw. Muzeum Sztuki w Łodzi przy ul. Więckowskiego nr 36 nastąpi uroczyste otwarcie „Wystawy Malarstwa Rosyjskiego”, którego dokona m.in. kultura i sztuki — Stefan Dybowski.

Na całość tej wystawy złoży się szereg znakomitych płócien, pochodzących ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie i Muzeum Sztuki w Łodzi.

Profesorowie politechniki podejmują zobowiązania

Chcąc uczcić Święto 1 Maja i zadokumentować solidarność z klasą robotniczą w jej walce o pokój i o step, 11 profesorów Politechniki Łódzkiej zobowiązało się ukończyć w przyszłym roku akademickim prace nad wydaniem podręczników i skryptów dla młodzieży studiującej. Równocześnie pracownicy przedziału Wyd. Włókienniczego dokonali remontu maszyn zużytych oraz przedterminowego montażu maszyn nowoprowadzonych, zaś pracownicy administracyjni wykonali szereg prac porządkowych na terenie Politechniki.

Z powyższym zobowiązaniem zbiega się wydanie I tomu dzieła prof. Konorskiego „Podstawy elektrotechniki”. Książka ta jest swego rodzaju rekordem pracy: 1 maja 49 r. powzięta została decyzja napisania tej książki, zaś 1 października tegoż roku rękopis oddany już został do druku.

Podręcznik ten jest wielką pomocą dla młodzieży studiującej i stanowi cenny dorobek w polskim piśmiennictwie naukowo-technicznym.

Cenny dar dla niewidomych

Pracownicy Łódzkiej Izby Rzemieślniczej, realizując zobowiązanie 1-majowe, przeprowadzili dokładne uporządkowanie akt w archiwum swej instytucji. W trakcie wykonywania tej pracy zwrócili oni uwagę na znaczne ilości makulatury w mekturalnych już dziś kartotekach z okresu okupacyjnego. Blizsze badania wykazały, że znajdujący się w tych kartotekach papier nadaje się doskonale do pisma wypukłego, jakim posługują się niewidomi.

Cały zapas tego papieru, w ilości ok. 300 ton, został przekazany szkole podstawowej dla ociemniałych, mieszczącej się w Łodzi.

Polski ruch robotniczy Wystawa w Archiwum Miejskim w Łodzi

W dniu dzisiejszym nastąpi otwarcie o godz. 12 w gmachu Archiwum Pl. Wolności 1 wystawy odtwarzającej rozwój polskiego ruchu robotniczego.

Zorganizowana Wystawa jest wynikiem zobowiązań pierwszomajowych zespołu pracowników Archiwum Miejskiego.

Wystawa dostępna będzie dla zwiedzających w dniach od 30.4. do 9 maja włącznie w godz. od 9 rano do 8 wieczór.

Wycieczki grupowe należy zgłaszać do kancelarii Archiwum Miejskiego codziennie od 8 do 14 (tel. 262-01, 138-58).

Państwowy Teatr Żydowski

Sen o Goldfadenie Fantazja muzyczna w 6 obrazach

Sztuki te, najróżnorodniejszego formatu, treści i stylu — od scenki charakterystycznej, poprzez komedio-farsę i operetkę, aż do historycznego dramatu narodowego — stały się podwaliną oryginalnego, samodzielnego żydowskiego teatralnego repertuaru. Motywy społeczne i obyczajowe łączą się w nich z tendencją oświatową — umoralniającą.

Teatr Goldfadena stopniowo rozwija swą działalność na terenach Rosji, Galicji, Rumunii i naszej byłej Kongresówki. A kiedy warunki, zarówno rozwoju teatru samego jak i w ogóle całokształtu życia narodowego mas żydowskich na terenie rządzonej przez carat Rosji stają się coraz bardziej nie do zniesienia, aż doprowadzają do pogromów w 1881 roku, Goldfaden i wtedy nie poddaje się depresji, lecz stara się podtrzymać na duchu swoje społeczeństwo, wzywając do oporu i wytrwania, wskazując na lepszą i sprawiedliwszą przyszłość, w której nastanie nie wątpli. W ten sposób teatr i działalność Goldfadena

stają się czynnikiem ożywiającym i rewolucjonizującym środowisko żydowskie.

Przeniósłszy się później do Ameryki, otwiera Goldfaden z kolei teatr w Nowym Jorku. Te same założenia i dążenia, którymi kierował się na starym kontynencie, przyświecają mu i tu. Teatr jego cieszy się tam początkowo wielkim powodzeniem, lecz z czasem dostaje się w ręce businessmanów, którzy starają się go uprzemysłowić, zapominając o jego założeniach ideologicznych. Był to cios śmiertelny dla Goldfadena — społecznika i artysty. Umiera w roku 1908, samotny i opuszczony.

Lecz spuścizna jaką pozostawił nie poszła na marne. Nawiazuje dziś do niej żydowski teatr w Polsce Ludowej, a co osiągnąć można na tej drodze, tego dowiodło właśnie ostatnie przedstawienie wrocławskie go zespołu Państw. Teatru Żydowskiego, o którym była mowa na wstępie. Szereg autorów, z Jaku-

Ważne dla zwiedzających MTP

GODZINY OTWARCIA

Celem umożliwienia gościom z kraju i zagranicy wzięcia udziału w manifestacyjnym pochodzie 1-majowym Targi w dniu Święta Pracy otwarte będą dla publiczności od godz. 14. Główne tereny Targów otwarte będą dla zwiedzającej publiczności codziennie od godz. 9 rano do godz. 19.30. Natomiast Park Targowy, na terenie którego odbywać się będzie detaliczna sprzedaż kiermaszowa towarów przemysłowych i konsumpcyjnych produkcji zagranicznej i krajowej otwarty dla zwiedzających do godz. 21.

Wiązany do MTP Park Wilsona, gdzie odbywać się będą występy zespołów ludowych i świetlicowych, zamykany będzie dopiero o godz. 23.

AUTOKAROWE WYCIECZKI

PBP „Orbis” organizuje z Łodzi do Poznania 2-dniowe wycieczki autokarowe luksusową 56-osobową „Niebieską Strzałą” o arozmaitym programie. Koszt udziału w takiej wycieczce wynosi około 6.000 zł i obejmuje pełne dwudniowe utrzymanie, noclegi, zwiedzanie Targów i miasta Poznania. Zapisy przyjmują Oddziały „Orbisu” w Łodzi.

ROZNE INFORMACJE

Kierownicy wycieczek co najmniej 15-osobowych powinni być zaopatrzeni w pismo zakładu pracy. Zw. Zaw. dyrekcji szkoły itp., stwierdzające dokładną liczbę osób biorących udział w wycieczce na MTP. Tylko na podstawie tego pisma kasy biletów ulgowych czynne przy wszystkich wejściach będą sprzedawały bilety zbiorowe.

Bilety wejścia na cały teren Targów sprzedawane będą w godzinach od 2 do 18.

Od 18 do 20 kasy biletowe u wylotu ul. Gen. Świerczewskiego (przy wejściu do Alei Kiermaszowej) sprzedawać będą dla wszystkich bilety wstępu po zł 50 — do wejścia na teren Parku Targowego, gdzie odbywać się sprzedaż kiermaszowa towarów polskich i zagranicznych.

Od 18 do 21.30 kasy przy wejściu do Parku Wilsona sprzedawać będą dla wszystkich bilety w cenie 50 zł na występy artystyczne zespołów świetlicowych.

Przed sprzedaż biletów na MTP odbywać się we wszystkich placówkach „Orbisu” całej Polski.

CENY BILETÓW

Jednorazowy normalny — zł 300. Ulgowe dla oficerów i członków zł Zw. Zaw. na podstawie legitymacji zł 150. Ulgowe dla młodzieży szkolnej, akademickiej za okazaniem legitymacji dla wojskowych do stopnia oficerskiego — zł 50. Dla wycieczek szkolnych — zł 50. Dla wycieczek pozaszkolnych — zł 100. Imienne karty stałego wstępu z ważnością do 14 maja 1950 — zł 3.500.

Ogólnopolski konkurs dla stenografów i maszynistek

(p) Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek RP pragnąc dać hasło do współzawodnictwa na odcinku prac biurowych oraz włączyć stenografów i maszynistki do ogólnych wysiłków w realizacji Planu 6-letniego, urządza pod protektoratem m.in. Eugeniusza Szyra Ogólnopolski Konkurs stenografii i pisania na maszynie.

Konkurs ma przede wszystkim na celu wykazanie maksymalnych wyników w pracy na tym odcinku oraz ma być bodźcem do dalszego doskonalenia się stenotypistek i maszynistek w swoim zawodzie.

W konkursie mogą brać udział stenografowie oraz maszynistki z całego kraju, niezależnie od stosowa-

nego przez nich systemu. Dla wyróżnionych, przewidziano po 5 nagród od 5 — 30 tys. zł. Poszczególne instytucje mogą również przeznaczyć dla swoich najlepszych pracowników dodatkowe nagrody.

Konkurs odbędzie się w Warszawie w dniu 21 maja br. o godz. 10 w sali Związku Nauczycielstwa Polskiego przy ul. Smulikowskiego 6/8.

Zgłoszenia uczestnictwa w konkursie należy kierować do dnia 10 maja br. pod adresem Stow. Stenografów i Maszynistek w Warszawie, ul. Krupska 31, m. 2. W Łodzi bliższe informacje w sprawie konkursu uzyskać można w Oddziale Stow. przy ul. Kilińskiego 50.

Państwowy Teatr Żydowski

Sen o Goldfadenie Fantazja muzyczna w 6 obrazach

Sztuki te, najróżnorodniejszego formatu, treści i stylu — od scenki charakterystycznej, poprzez komedio-farsę i operetkę, aż do historycznego dramatu narodowego — stały się podwaliną oryginalnego, samodzielnego żydowskiego teatralnego repertuaru. Motywy społeczne i obyczajowe łączą się w nich z tendencją oświatową — umoralniającą.

Teatr Goldfadena stopniowo rozwija swą działalność na terenach Rosji, Galicji, Rumunii i naszej byłej Kongresówki. A kiedy warunki, zarówno rozwoju teatru samego jak i w ogóle całokształtu życia narodowego mas żydowskich na terenie rządzonej przez carat Rosji stają się coraz bardziej nie do zniesienia, aż doprowadzają do pogromów w 1881 roku, Goldfaden i wtedy nie poddaje się depresji, lecz stara się podtrzymać na duchu swoje społeczeństwo, wzywając do oporu i wytrwania, wskazując na lepszą i sprawiedliwszą przyszłość, w której nastanie nie wątpli. W ten sposób teatr i działalność Goldfadena

stają się czynnikiem ożywiającym i rewolucjonizującym środowisko żydowskie.

Przeniósłszy się później do Ameryki, otwiera Goldfaden z kolei teatr w Nowym Jorku. Te same założenia i dążenia, którymi kierował się na starym kontynencie, przyświecają mu i tu. Teatr jego cieszy się tam początkowo wielkim powodzeniem, lecz z czasem dostaje się w ręce businessmanów, którzy starają się go uprzemysłowić, zapominając o jego założeniach ideologicznych. Był to cios śmiertelny dla Goldfadena — społecznika i artysty. Umiera w roku 1908, samotny i opuszczony.

Lecz spuścizna jaką pozostawił nie poszła na marne. Nawiazuje dziś do niej żydowski teatr w Polsce Ludowej, a co osiągnąć można na tej drodze, tego dowiodło właśnie ostatnie przedstawienie wrocławskie go zespołu Państw. Teatru Żydowskiego, o którym była mowa na wstępie. Szereg autorów, z Jaku-

Państwowy Teatr Żydowski

Sen o Goldfadenie Fantazja muzyczna w 6 obrazach

Sztuki te, najróżnorodniejszego formatu, treści i stylu — od scenki charakterystycznej, poprzez komedio-farsę i operetkę, aż do historycznego dramatu narodowego — stały się podwaliną oryginalnego, samodzielnego żydowskiego teatralnego repertuaru. Motywy społeczne i obyczajowe łączą się w nich z tendencją oświatową — umoralniającą.

Teatr Goldfadena stopniowo rozwija swą działalność na terenach Rosji, Galicji, Rumunii i naszej byłej Kongresówki. A kiedy warunki, zarówno rozwoju teatru samego jak i w ogóle całokształtu życia narodowego mas żydowskich na terenie rządzonej przez carat Rosji stają się coraz bardziej nie do zniesienia, aż doprowadzają do pogromów w 1881 roku, Goldfaden i wtedy nie poddaje się depresji, lecz stara się podtrzymać na duchu swoje społeczeństwo, wzywając do oporu i wytrwania, wskazując na lepszą i sprawiedliwszą przyszłość, w której nastanie nie wątpli. W ten sposób teatr i działalność Goldfadena

stają się czynnikiem ożywiającym i rewolucjonizującym środowisko żydowskie.

Przeniósłszy się później do Ameryki, otwiera Goldfaden z kolei teatr w Nowym Jorku. Te same założenia i dążenia, którymi kierował się na starym kontynencie, przyświecają mu i tu. Teatr jego cieszy się tam początkowo wielkim powodzeniem, lecz z czasem dostaje się w ręce businessmanów, którzy starają się go uprzemysłowić, zapominając o jego założeniach ideologicznych. Był to cios śmiertelny dla Goldfadena — społecznika i artysty. Umiera w roku 1908, samotny i opuszczony.

Lecz spuścizna jaką pozostawił nie poszła na marne. Nawiazuje dziś do niej żydowski teatr w Polsce Ludowej, a co osiągnąć można na tej drodze, tego dowiodło właśnie ostatnie przedstawienie wrocławskie go zespołu Państw. Teatru Żydowskiego, o którym była mowa na wstępie. Szereg autorów, z Jaku-

SEN KOLARZY...



Nie wszyscy kolarze zgłoszeni do wyścigu Warszawa - Praga mieli spokojny sen w nocy z czwartku na piątek...

Gabrych, któremu śnił się ojciec, odwiedzić towarzysza wszystkich wyścigów kolarskich organizowanych w ostatnich latach.

Kapitan naszej drużyny narodowej - Wacek Wrzesiński - szamotał się w łóżku i jakby bronił się przed kwiatami, które w wyścigu dookoła Polski trafiły mu pod koła roweru...

Czy można spisać te wszystkie przeżycia zawodników, którzy już w niedzielę staną na starcie do pierwszego aktu walki na trasie Warszawa - Praga?

Jaki sen mógł mieć prezes Polskiego Związku Kolarskiego Feliks Gołębowski?

W przededniu jubileuszu 30-letnia kolarstwa polskiego śnił on zapewne, że w Polsce ludzie przestali chodzić pieszo i że znalazło się u nas tyle rowerów, ile dotychczas śledzi i węgorki znajduje się w Centrali Rybnej i w morzu.

Trzydzięci lat - to kawał czasu! Chyba nigdy nikł nie przypuszczał, że sport kolarski w Polsce potrafi osiągnąć tak wspaniałe efekty propagandowe.

Nie jest chyba przypadkiem, że ten jubileusz zbliżył się z terminem imprezy, która nazwana została wyścigiem pokoju.

Sportowcom chyba najbardziej zależy na tym, żeby nie było żadnych kataklizmów dziejowych, żeby spokojnie mogli oni kontynuować tak piękne dzieło, jakim jest akcja zblizenia narodów na arenie sportowej.

Kolarze umieją szanować tradycje. Nie też dziwnego, że w dniu jubileuszu w sali ZNP prócz dostojnych jubilatów

RED. NIECIECKI TELEFONUJE Z WARSZAWY

znaleźli się przedstawiciele władz państwowych, partii, organizacji sportowych, a i zawodnicy, przybyli z różnych zakątków Europy.

Na grobie Nieznanego Żołnierza złożono wieniec - z niezłomną myślą, że walka o utrwalenie pokoju zakończy się całkowitym zwycięstwem.

Nasz sport kolarski rozrasta się i potężnieje. Nasi reprezentanci nie są od-

sobnieni, gdyż mają za sobą setki tysięcy zwolenników. Przekonamy się o tym już za kilkadziesiąt godzin, gdy wzdłuż całej trasy ustawiać się zaczyna szpalery widzów.

Czegoż życzyć naszym zawodnikom?

Trzeba im życzyć nie tylko szczęśliwej drogi, ale zespołowej, pełnej poświęcenia ambitnej walki o każdy kilometr szybszy, o każdy ułamek sekundy.

CRACOVIA W ŁODZI

W dniu święta pracy, 30 bm. będziemy świadkami ciekawego meczu piłkarskiego, który zostanie rozegrany między Cracovią a EKS Włókniarzem Będzie to oczywiście spotkanie towarzyskie. Obie drużyny, jak nas zapewniają organizatorzy, wystąpią w swych najbliższych składach ligowych. Towarzyskie to spotkanie rozegrane zostanie na stadionie przy Al. Unii. Początek o godz. 12.

Ponadto Łódzki Klub Sportowy „Włóknarz” organizuje w ramach obchodu święta pracy następujące imprezy sportowe:

Sobota, dn. 29 bm. mecz o mistrzostwo Ligi Szczyptorniaka ZKS „Kolejarz” (Opole) a EKS „Włókniarzem”. Mecz rozegrany zostanie na boisku przy ul. Kilińskiego 138. Początek zawodów o godz. 16.

Poniedziałek, dn. 1 Maja w hali sportowej „Włókniarza” przy ul. Armii Czerwonej 82 o godz. 18.30 rozpoczyna się bokserskie derby lokalne. Zmierzą się pię-

ściarze „Związkowca-Zryw” z EKS Włókniarzem. Przedprzedaż biletów na mecz piłkarski z Cracovią odbywa się przy ul. Sienkiewicza 11 w lokalu Związkowca Zawodowych.

Gdy wiosenne słońce wkradło się przez okna

Radzili hokeiści łódzcy

Onegdaj odbyło się walne zebranie łódzkiego Okr. Związku Hokeja na Lodzie, na którym m. in. omawiano sprawę uroczystości, związanych z 25-leciem istnienia tego związku. Postanowiono już w początkach sezonu zimowego zorganizować międzypokregowo zawody hokejowe.

Ponadto, z uwagi na dużą aktywność kierownictwa zgierskiej „Boruty”, ze-

branj powzięli uchwałę pozostawienia wymienionego klubu w klasie A, mimo iż regulamini rozgrywek przewiduje, że drużyna zajmująca ostatnie miejsce w tabeli spada do klasy B.

A właśnie „Boruta” zajęła w tym roku ostatnie miejsce. Przykrą los dotknął drużynę EKS Ł.b. która mimo zdobycia mistrzostwa w swej klasie, po weryfikacji wszystkich zawodników znalazła się na ostatnim miejscu. Stało się to dzięki opieszałości kierownictwa sekcji hokejowej włóknarzy, którzy dopuścili do gry niepotwierzonego zawodnika.

Prezesem łódzkiego ŁOZHL ponownie został wybrany dyr. Lange.

Uroczysta akademія sportowa

Z inicjatywy Rady Kultury Fiz. i Sportu ORZZ w sali b. teatru „Melodram” odbyła się wczoraj uroczysta akademія, poświęcona Świętu 1 Maja.

Już na kilka minut przed rozpoczęciem akademię, sala wypełniła się po brzegi czynnymi sportowcami Łodzi.

Po zagajeniu przez przewodniczącego ORZZ - Krzywońskiego, referat na temat zadań sportowców w budowie kraju i w walce o pokój wygłosił przedstawiciel ZMP - Wolczyk.

Na zakończenie odbyła się bogata i niezwykle urozmaicona część artystyczna.

Propagandowe zawody sportowe

W ramach Święta Pracy na boisku „Bawelny” przy ul. Ogrodowej 28-a - odbędzie się wiele ciekawych imprez sportowych, na program których złożą się: gry sportowe, piłka nożna i boks. Podczas zawodów przegrwać będzie orkiestra. Początek o godz. 13. Wstęp bezpłatny.

Widzimy więc, że ZAMP-owcy przy PWSA nie ograniczają się do nauki i pracy w zakresie zawodu, lecz prowadzą szeroką działalność społeczną. Piękno słowa polskiego i tańca dociera do wsi i zaspakaja potrzeby artystyczne robotniczej Łodzi.

Prowadzi się również współpracę ze świetlicami akademickimi, pomagając w przygotowaniu akademii koleżeńskich i przydzielając recytatorów.

Widzimy więc, że ZAMP-owcy przy PWSA nie ograniczają się do nauki i pracy w zakresie zawodu, lecz prowadzą szeroką działalność społeczną. Piękno słowa polskiego i tańca dociera do wsi i zaspakaja potrzeby artystyczne robotniczej Łodzi.

Milena Stankiewicz
Koresp. „Dz. Ł.”

Latający balkon

W dniu 14 bm. w czteropiętrowym gmachu przy ul. Piotrkowskiej 56 oderwał się kawałek balkonu, spadając na chodnik.

Wypadek ten nie jest odosobniony. Jednak fakt, że miał on miejsce w samym centrum miasta wienia skłonić władze miejskie o zwrócenie i na ten budynek bacniejszej uwagi. Szczęśliwym trafem nie było wypadku w ludziach, co jednak byłoby, gdyby wypadek takj miał miejsce? Kto ponosiłby odpowiedzialność za kalekotwo przechodnia?

Budynków podobnych mamy na terenie Łodzi wiele. Toteż obowiązkiem komitetów domowych lub władz administracyjnych winno być natychmiastowe donieszenie władzom miejskim o zagrożonych posesjach.

J. Dembowski
Koresp. „Dz. Ł.”

Jutro początek rozgrywek o „Puchar Polski”

Zamknięto już listę zgłoszeń do turnieju piłkarskiego o „Puchar Polski”. Na terenie Łodzi i województwa w dniu 30 kwietnia rozpocznie się pierwszy etap rozgrywek, w którym weźmie udział 394 drużyny.

W pierwszej fazie nie wezmą udziału drużyny B i A-klasowe oraz zespoły I i II Ligi. Ogółem zgłosiło się do turnieju 412 zespołów, a największą ilością startujących poszczyciło się meiste szkol-

Na Śląsk po mistrzowski tytuł

wyjechała łódzka „Spójnia”

Wczoraj koszykarze łódzkiej „Spójni” wyjechali do Katowic, gdzie w niedzielę rozegrają ostatni swój mecz z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Ligi. Przeciwnikiem „Spójni” będzie świętochłowicka „Stal”.

Jak już podawaliśmy, łodzianie dzięki porażce AZS warszawskiego są obecnie najpoważniejszym kandydatem do mistrzowskiego tytułu Polski i spotkanie na Śląsku potraktują niewątpliwie jako jedną z najważniejszych okazji do poprawienia swego stosunku punktowego, co pozwoli im do wysunięcia się na czołową pozycję w tabeli.

Pożyteczna inicjatywa

Na walnym zebraniu ŁOZLA popularny trener lekkoatletyczny Henryk Nowak apelował, aby poszczególni trenerzy zapiekiowali się niezereszoną w klubach młodzieżą. Chodziło głównie o przeprowadzenie z tą młodzieżą treningów. Pierwszy zaczął realizować hasło - wnioskodawca, który już młodzieżą tą zapiekiował przez niego treningów jest krótki, wyniki pracy są już dość widoczne. Wydaje się nam, że za przykładem p. Nowaka pójdą i inni trenerzy łódzcy, a wówczas akcja ta wyda naprawdę pożądane rezultaty.

Zawody strzeleckie w Zgierzu

Sekcja strzelecka ZKS „Unia-Boruta” w Zgierzu organizuje dla swych czynnych członków w niedzielę dn. 30 kwietnia zawody strzeleckie w Dąbrówce za Zgierzem. Początek o godzinie 10.

Powyższa impreza zorganizowana została w ramach masowych wiosennych zawodów strzeleckich.

SZKOŁA TAŃCA W. CYRULSKIEGO ŁÓDŹ, KILIŃSKIEGO 85, telefon 135-42. Wycza tańców narodowych i nowoczesnych zbiorowo i indywidualnie. Zapisy codziennie od 15-21.

DZIEJE JEDNEGO ŻYCIA (27) Przekład JOANNY WILIŃSKIEJ

Ich wzajemne stosunki z Julianem uległy także zasadniczym zmianom. Od powrotu z podróży poślubnej był zupełnie inny - jak aktor, który skończywszy swą rolę, przybiera normalny wyraz twarzy. Nie interesował się żoną, rzadko nawet do niej mówił. Wszelki ślad miłości zniknął z ich pożycia i nie-liczne były noce, gdy wchodził do jej pokoju.

Zajmował się teraz kierownictwem majątku i domu, sprawdzał kontrakty, dokuczał wieśniakom, ograniczał wydatki, przybrał manieri szlacheckiego gospodarza i stracił cały swój polor i elegancję, którymi odznaczał się w okresie narzeczeństwa.

Nie rozstawał się teraz ze starym, poplamionym strojem do polowania, przybranym miedzianymi guzikami, który odnalazł w swej kawalerskiej garderobie i ogarnięty niedbałością człowieka, który nie potrzebuje się już podobać, przestał się golić i długa, źle przycięta broda spęciła go ogromnie. Ręce jego nie były już takie wypielęgnowane a po każdym posiłku pił cztery lub pięć kieliszków koniaku.

Janka próbowała mu zwrócić delikatnie uwagę, ale odpowiedział jej grubiańsko:

- Zostaw mnie w spokoju, dobrze? I nie ośmieliła się więcej udzielać mu rad.



I dlaczego cierpiała tak niewiele z powodu swego opuszczenia? Czy takie właśnie było życie? Czy może ich małżeństwo było pomyłką? Czy nie już nie miała ją spotkać dobrego?

Może cierpiałaby więcej, gdyby Julian zachował swą urodę, urok i elegancję...

Było postanowione, że po Nowym Roku młode małżeństwo zostanie samo, a rodzice spędzą kilka miesięcy w swym domu w Rouen.

Janka i Julian nie opuszczali tej zimy Peoples, aby urządzić się tu na dobre i przyzwyczaić do miejsca, w którym miało upłynąć ich życie. Julian chciał także przedstawić żonę niektórym sąsiadom; rodzinom Bresville, Coutelier i Fourville.

Nie można było jednak rozpocząć składania wizyt, zanim malarz nie przemaluje herbu na karcie.

Baron oddał stary powóz zięciowi, a Julian za nic w świecie nie pojechałby nim do okolicznych zamków, zanim znak rodowy de Lamare nie zostałby połączony z herbem Le Perthuis des Vauds.

Dostosowała się zresztą do sytuacji z łatwością, która ją sama... dziwiła. Stał się dla niej kimś obcym, zupełnie obcym przed kim zamyka się duszę i serce.

Często myślała, jak to mogło się stać, że niedawno dopiero poznali się, pokochali, poślubili z miłości, a teraz oto byli sobie obcy jak gdyby nie spędzili z sobą ani jednej nocy?

Tylko jeden człowiek w okolicy posiadał tę umiejętność: był to malarz z Bolbec, nazwiskiem Bataille, którego wzywano do wszystkich zamków normandzkich dla umieszczenia tych „cennych” ozdób na drzwiach powozów.

Wreszcie pewnego grudniowego poranka zauważono że jakiś człowiek z pudłem na plecach otwiera furkę i kieruje się do zamku. Był to Bataille.

Poproszono go do pokoju i poczęstowano śniadaniem, jak wielkiego pana, gdyż jego umiejętność, stosunki z całą okoliczną arystokracją, znajomość herbarzy i emblematów sprawiały, że był człowiekiem, któremu szlachta ścisłała rękę na powitanie.

Podano natychmiast papier i ołówek i podczas, gdy malarz jadł, baron i Julian próbowali naszkicować swe połączone tarcze.

Baronowa, przejęta jak zwykle, gdy chodziło o tego rodzaju sprawy, udzielała im swych rad i nawet Janka brała udział w dyskusji, jak gdyby obudziło się w niej zainteresowanie.

Bataille, nie przerywając śniadania, wypowiadał swoje opinie, czasami brał ołówek i rysował projekt, cytował przykłady, opisywał powozy okolicznych właścicieli i wytwarzał swą osobą jakąś dziwnie arystokratyczną atmosferę.

Był to niski człowieczek, pachnący benzyną, o krótkich siwych włosach, z rękami ubarwionymi farbami. Miał podobno kiedyś paskudną sprawę o czyny niemoralne, ale uznanie, jakim się cieszył w utytułowanych rodzinach, dawno zatarło tę plamę.

Po kawie, zaprowadzono go do wozowni i zdjęto ceratę, okrywającą powóz.

Bataille obejrzał go dokładnie, następnie określił jakiej wielkości jego zdaniem powinien być rysunek i po krótkiej wymianie słów na ten temat, zabrał się do roboty.

Jedno „ale“, lecz poważne...

Rejonowy żłobek w Głownie znajduje się w domu dawnych właścicieli majątku Głowno, w otoczeniu starego parku. Zajmuje on kuchnię, poczekalnię dla matek karmiących; szatnię, łazienkę oraz większe lokale — stołowy, bawialnię i sypialnię. Wszędzie panuje wzorowy porządek i czystość. Jesienią wszystkie pokoje były świeżo malowane i aż przy jemnie popatrzeć na ten miły zakątek. Estetycznie udekorowane pokoje różnymi wycinankami, obrazkami tworzą miłą harmonię z całością. Białe meble stoją porozmieszczone w poszczególnych lokalach i białą farbą z gładką. Ze żłobka korzystają dzieci w wieku od 0—3 lat. Rodzice mogą być spokojni o swe pociechy, którym tam niczego nie brakuje. Racjonalne, wysoko-wartościowe pożywienie dawane kilka razy dziennie — smakuje małym dzieciom. Są one bez przerwy pod opieką 2 wychowawczyń i mają do dyspozycji własne apartamenty, gdzie bawią się różnego rodzaju zabawkami. W sypialni — łóżeczka z czystą pościelą, na których po zakończonej „pracy“ (zabawy i odżywianie) wszyscy muszą przespacerować się, aby nabrać nowych sił i energii do dalszych tegoż rodzaju zajęć. Same dzieci są czysto ubrane i obute, należą do nakarmione, wyglądają bardzo porządnie i widać z ich min, że jest im dobrze i wyemienienie się czują. Nic dziwnego — przecież państwo daje na wszystkie potrzeby olbrzymie sumy, a kierowniczka żłobka ob. Bekrychtowa, łącznie z personelem stara się o wszystko. Personal ma dużo pracy. Nagotować

kilka razy dziennie posiłek dla 21 dzieci, utrzymać je w czystości, bawić je, utrzymać w należytym porządku lokale — to nie fraszka! Spizarnia żłobka zaopatrzona jest w najrozmaitsze „przysmaczki“ — sokki, przetwory owocowe, kompoty, a nawet wypieka się na miejscu różne ciasteczka, pierniki, torciki itp. Na Święto Wiosny każde dziecko otrzymało wartościową paczkę ze „stodką“ zawartością.

Jest jednak „ale“ i to poważne. Rejonowy żłobek jest pozbawiony zupełnie opieki lekarskiej. Tego stanu rzeczy nie może usprawiedliwić! Dzieci powinny być badane i to dość często, gdyż ze względu na możliwość wzajemnego szybkiego zarażenia się, jest niebezpiecznie pozostawiać je bez opieki lekarza. Lekarze z Głowna winni jak najprędzej zająć się tą sprawą.
Wieloborek Janusz

3 dyplomy dla najlepszych

Spośród pracowników Przedsiębiorstwa Państwowego „Bacutil“ dyplomami przedowników pracy wyróżnione zostały 3 osoby: Maria Solńska — kierownik sekcji ekonomicznej, Stanisław Pokorski — kierownik-członek i Piotr Czechowski — szlamiarz.

Maria Solńska jest przewodniczącą miejscowego koła Ligi Kobiet.

— Od dziś 24 naszych członków zaciągnęło Warty Pokoju. Wciągnięliśmy również do tej akcji 43 mężczyzn. Koło nasze opiekuje się szkołą podstawową nr 91. Jestem szczęśliwa, że otrzymałam dyplom przedownika pracy — mówi nam p. Solńska. — Od dziś będę pracowała jeszcze lepiej i jeszcze ofiarniej zarówno w mojej pracy zawodowej jak i społecznej.

Stanisław Pokorski przejechał na samochodzie osobowym Opel-Super 80 tys. km bez kapitalnego remontu. Konieczny remont wozu przeprowadził następnie sam, przez co zaoszczędził dla przedsiębiorstwa 160 tys. zł. Wyremontował również inne samochody, oszczędzając tym samym oszczędność.

— Jestem dumny, że wysiłki moje zostały ocenione — zwierza się nam dzielnik kierowca. — Będę w dalszym ciągu dobrze pracować i namawiać kolegów do solidnej pracy.

Piotr Czechowski — szlamiarz pracuje w Woj. Zbiornicy „Bacutil“ w rzeźni. Robotnik ten zatrudniony jest przy czyszczeniu jelit. Wraz ze swoim zespołem wyrabia 145 proc.

150 dziecińców wiejskich

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci uruchamia 15 maja na terenie województwa łódzkiego ponad 150 dziecińców wiejskich. Dziecińce — jest to rodzaj półkolonii, gdzie dzieci wiejskie w wieku od 3 do 7 lat spędzają czas pod opieką wykwalifikowanych wychowawczyń podczas gdy rodzice ich są zajęci pracami w polu.

TPD urządziło już półkolonie wiejskie w ubiegłym roku i zostały one przyjęte z prawdziwą radością i wdzięcznością przez kobiety wiejskie. Mając odebraną troskę o dziecko, mogły one więcej czasu i wysiłku poświęcić produktywniej pracy.

W tym roku obok wiejskich dziecińców TPD organizuje również 10 sezonowych żłobków wiejskich. Jeśli eksperyment się uda, sieć żłobków zostanie zwiększona.

Dla starszych dzieci TPD organizuje 30 kolonii nad morzem, w górach i na terenie województwa łódzkiego oraz 15 półkolonii, gdzie spędzi wakacje około 8 tys. chłopców i dziewcząt. (1)

Listy do Redakcji

List z zakładów Marchlewskiego

W związku z notatką naszego korespondenta pt. „Czyn 1-Majowy Tkalni III PZPB im. J. Marchlewskiego“ („Dz. Ł.“ z dn. 26 bm.) otrzymaliśmy list od Rady Zakładowej Oddziału I tychże Zakładów, w którym m. in. czytamy:

„Wzwanie Tkalni III do współzawodnictwa w ramach czynu 1-majowego przyjęliśmy. Załoga nasza nie pozostaje w tyle w składaniu zobowiązań, czego dowodem jest udział beznamię całej tkalni w zobowiązaniach produkcyjnych. Niezależnie od tego załoga zadeklarowała szereg prac celem uczczenia dnia 1 Maja.

Na wezwanie Tkalni III odpowiedziały zrealizowaniem szeregu zobowiązań. W ramach czynu 1-majowego załoga nasza wykonała następujące czynności:

Wyremontowano 13 krosien, uruchomiono 6 krosien na art. B. 5, wybielono pomieszczenie skubalni, wybielono jedną ścianę tkalni, uporządkowano gruntownie pomieszczenie tkalni, założono transmisje do skręciarek, założono nowe rury do farbarni, wywieziono szlakę, uporządkowano podwórze, wyremontowano pompę wyrzutową, zrobiono ochrony do pasów transmisyjnych, wytoczono łożyska do wirówki itd.

Wszystkie wyszczególnione prace zostały wykonane poza godzinami

pracy. Robotnicy przystępowali z zapałem do wykonania zobowiązań, czego dowodem jest, że prawie wszystkie zobowiązania zostały już zrealizowane. Niezależnie od tego napływają dalsze zobowiązania. W ramach tych zobowiązań Oddz. Mechaniczny zobowiązał się wykonać spawanie części dla Tkalni III.

Na podkreślenie zasługuje zobowiązanie pracowników kotłowni, którzy z inicjatywy pałacza Tokarskiego postanowili wymalować i uporządkować kotłownię w nocy z dnia 27 na 28. Biuro naszego oddziału zobowiązało się poświęcić 4 godziny pracy w niedzielę dnia 30 bm. na przeprowadzenie prac uzupełniających celem doprowadzenia terenu fabryki do estetycznego wyglądu na dzień 1 Maja. Wzywamy biuro Tkalni III do powzięcia podobnego zobowiązania“.

Instytucje wyjaśnia:

W związku z notatką pt. „Listy do Redakcji. To nie tylko autobusy. Dyskusja o Chojnach trwa“, zamieszczonej w nr 110 „Dziennika Łódzkiego“ z dnia 22 kwietnia rb. — Zarząd Miejski wyjaśnia, że propozycja wybudowania na Chojnach lokalnej linii tramwajowej za torem kolejowym jest słuszna i Miejskie Zakłady Komunikacyjne taki projekt już opracowały. Nie można jeszcze obecnie podać konkretnego terminu realizacji tego projektu.

W związku z notatką pt. „Szkoda czasu“ z dnia 11 kwietnia rb. — Zarząd Miejski komunikuje, że studium hydroforowa przy zbiegu ulic Łukasiewskiej i Rzgowskiej naprawiona będzie w najbliższych dniach.

Zarząd Miejski wyjaśnia: Dom przy ul. Pieniny 21 na Stokach stanowi własność Dyrekcji Przemysłu Włókien Łykowych, a nie — jak podano mylnie — Centralnego Zarządu Przemysłu Włókiennego.
W. M.

Lew Oborin w Filharmonii

W ramach niedzielnego koncertu Państwowej Filharmonii (30 bm., godz. 12 w południe), zorganizowanego dla uczczenia święta Pracy, wystąpi znakomity pianista radziecki LEW OBORIN, który wykona koncert Beethovena Czajkowskiego.

Zarządzenie Prezydenta m. Łodzi

z dnia 25 kwietnia 1950 r.
o rejestracji i przeglądach pojazdów konnych i wózków ręcznych.

Na podstawie art. 5 ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (DUP nr 89, poz. 656) i §§ 13—33 rozporządzenia Ministrów Robót Publicznych i Spraw Wewnętrznych z dnia 26.6.1924 r., regulującego używanie i ochrona dróg (DUP nr 61, poz. 61) zarządzam przegląd i rejestrację pojazdów konnych i wózków ręcznych, zdalnych do użytku, a będących w posiadaniu urzędów państwowych, agend i przedsiębiorstw Zarządu Miejskiego, Milicji Obywatelskiej, stowarzyszeń wyższej użyteczności i dobroczynnych oraz firmowych, zarobkowych, rolnych i służących do osobistego użytku, jak również karawanów, karet, land, powozów, wózków meblowych, kotłowych itp.

Przedstawicieli technicznemu podlegają wszystkie pojazdy konne, posiadające obrotowe kół ogumowane z wyjątkiem wozów chłopskich, służących do robót rolnych, karet, land i powozów do wynajmu.

Przedstawicieli przez komisję sanitarną i porządkową podlegają pojazdy konne i wózki ręczne, służące do przewożenia paczywa, mięsa i wyrobów mięsnych, oraz dorozki konne. Pojazdy konne, służące do przewożenia paczywa i wyrobów mięsnych, oraz dorozki konne, winny być oceniane specjalnym stemplem.

Terminy tych przeglądów będą ustalone w porozumieniu ze Związkiem Dorozkarzy Konnych oraz Cechami Rzeźników i Piekarzy. Pozostałe pojazdy konne i wózki ręczne podlegają tylko rejestracji.

Zgłoszenia pojazdów konnych i wózków ręcznych, mających mieć, co do postępu w części miasta podzielonej na rejony, a należących do posiadaczy gospodarstw rolnych, dokonują rejony przez złożenie zbiorowych list ze swego rejonu.

Posiadacze pozostałych wyżej wymienionych pojazdów (nie objętych rejestracją przez rejonowych) winni zgłaszać się od dnia 3 maja rb. do Oddziału Rejestracji Pojazdów Starostwa Grodzkiego w Łodzi, Łódzkiego (ul. Legionów 10, front, drugie piętro, pokój 233) po odbiór formularzy do rejestracji oraz dla wyznaczenia im miejsca i terminu przeglądu.

Uchylając się od zgłoszenia do przeglądu i rejestracji pojazdów konnych i wózków ręcznych podlega błąd w trybie administracyjnym karze grzywny do zł. 50.000 lub karze aresztu do 6 tygodni, wstępnie obniżyć karę karę karną w myśl art. 21 powołanej w załączniku ustawy w trybie ustawy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14.2.1928 r. (DUP nr 18, poz. 151).

(19/2) Prezydent Miasta: MARIAN MINOR.

Zarządzenie Prezydenta m. Łodzi

z dnia 25 kwietnia 1950 r.
w sprawie handlu warzywami i owocami na targowiskach miejskich.

Na podstawie art. art. 63 i 126 rozporządzenia o prawie przemysłowym (Dz. U.R.P. Nr 53, poz. 468 z późniejszymi zmianami) zarządzam:

1. Dla handlu hurtowego warzywami i owocami wyznaczam spośród targowisk miejskich targowiska przy ul. Zagwieńskiej nr 1/3 i Piotrkowskiej 317.
2. Handel detaliczny owocami i warzywami może się odbywać na wszystkich targowiskach miejskich.
3. Zezwolenia na zajmowanie miejsc pod uprawianie handlu owocami i warzywami na targowiskach i na ulicach wydaje Dyrekcja Targowisk Miejskich w Łodzi — ul. Piotrkowska 110.
4. Winni zastosowania się do niniejszego zarządzenia karany będą w trybie administracyjnym grzywna do 50.000 zł. lub areszt do 14 dni z mocy art. 128 powołanego w wstępie prawa przemysłowego.
5. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(18/2) Prezydent Miasta: MARIAN MINOR.

PRZETARG

Centrala Handlowa Ceramiki w Łodzi ogłasza na dzień 8 maja 1950 r. o godz. 10 rano przetarg na sprzedaż samochodu osobowego marki „Wanderer“. Wyżej wymieniony samochód można oglądać w Łodzi, ulica D-ra A. Próchnika 5, tel. 139-54.

Informacje odnośnie warunków przetargu udziela Dział Administracyjny pok. 8 w godz. od 8 do 14.

(11032)

OGŁOSZENIE

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE W ŁODZI
ZATRUDNI NATYCHM. ST:
INŻYNIERÓW BUDOWLANICH
TECHNIKÓW BUDOWLANICH
TECHNIKA — elektryka na kierownicze stanowiska
INSPEKTORÓW TECHNICZNYCH
MECHANIKA na maszyny tartaczne
KOMISARZA OSZCZĘDNOŚCIOWEGO
KSIĘGOWYCH BILANSISTÓW
KALKULATORÓW
PLANISTÓW
SAMODZIELNYCH KIEROWNIKÓW administracyjnych
MASZYNISTEK WYKwalifikowane
MURARZY oraz
ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny MPB (Łódź, Piotrkowska 17).
Łódź, dnia 26 kwietnia 1950 r.
(20/2) Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Łodzi.

Uwaga! Czeladnicy - metalowcy

Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Łodzi otwiera w dniu 15.5.50 r. Kurs przygotowujący do egzaminu mistrzowskiego. Nauka odbywać się będzie od godziny 18 do 21 w lokalu Zakładu, Łąkowa 4.

Informacje w sekretariacie od 8 do 15. Tel. 192.58.
(K 1084) DYREKCJA.

CENTRALA SPÓŁDZIELNI MLECZARSKO-JAJCZARSKICH w WARSZAWIE

Okregowy Oddział w Łodzi, ul. Gdańska 184 — ogłasza PRZETARG NIEOGROaniczony na sprzedaż motocykla marki „Viktoria“ 200 cm³ nie na eho-dzie. Przetarg odbędzie się na miejscu dnia 4.5.1950 roku o godz. 19.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w Referacie Transportowym do dnia 29.4.1950 r.

Motocykl do oglądania w garażu ul. Gdańska 184, godzina 10—12. — Centrala Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskich Okr. Oddz. w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.
(K 1033)

PAŃSTWOWY TEATR Powszechny w ŁODZI

ul. Obrońców Stalingradu Nr 21. Telefon 150-36

Godzinnie o godz. 19.15
„NIEMCY“
Leona Kruczkowskiego
ze Zdzisławem KARCZEWSKIM w roli prof. Sonnenbrucha.
O godz. 15.30 przedstawienie zamknięte dla szkół.
Reżyseria: Irena Grywińska. Dekoracje: Zofia Wegierkówna. Kasa czynna od godziny 10. — Po rozpoczęciu przedstawienia nikt nie będzie wpuszczony na scenę. — W poniedziałki Teatr nieczynny.
(K. 140)

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“

ul. PIOTRKOWKA nr 215, telefon 107.25

DZIS i CODZIENIE o godzinie 19.15
Ostatnie dni! Ostatnie dni!
„KRÓLOWA PRZEDMIEŚCIA“
Udział bierze cały zespół artystyczny: Chór, Bajet, Orkiestra. Bilety do nabycia w kasie teatru od godziny 10 do 18 i od 17. W niedzielę i święta kasa teatru czynna od godziny 11. Szczegóły w afiszach.
(K. 345)

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „ARLEKIN“

w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA Nr 152. Telefon 258 96
Godz. 17.15
W ramach Festiwa Sztuki Radzieckiej
»ZŁOTA RYBKKA«
w opracowaniu E. Tarachowskiej.
Tiumaczenie Wł. Jaremy. — 2 repertuaru Sergiusza Obraczowa. Laleki i dekoracje projektował K. Mackiewicz.
(K 156)

ŁÓDZKIE ZAKŁADY CERAMIKI CZERWONEJ

Łódź, ul. Obrońców Stalingradu 113a
zaangażują od zaraz:
Kierownika Oddz. Księgowości
Księgowych i Kontystów

Podania i życiorysy należy składać w Wydziale Personalnym.
(K 987)

LEKARZE

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych akuszerki. Przyjmuje godz. 8-8 Piotrkowska 33. (K 34)

Dr KOWALSKI specjalista skro-no-wenerycznych 4-7. Piotrkowska 175

Dr TEMPSKI specjalista weneryczne, skro-ne włosów moczopłciowa Piotrkowska nr 114 (K 66)

Dr PIWICKI wewnętrzne (płuc serce), Piotrkowska 85. 3-6.

Dr BIBERGAL, specjalista — skro-ne weneryczne 4-6 Piotrkowska 134, tel. 269.96. (K 68)

Dr GLAZER, specjalista — skro-no weneryczne 6-8 Andrzejka 29

Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skro-ne weneryczne kobiece — 1-6 Próchnika 8. (K 60)

Dr LENCZEWSKI — specjalista chorób kobiecych akuszerki — Piotrkowska 56, przyjmuje 8-9-4-7. (K 52)

Dr WOLKOWSKI specjalista — skro-ne weneryczne 5-7. Wscho. dnia 57. Tel. 180.62. (K 67)

LECZNICA Spółdzielni Lekarzy Specjalistów godz. 9-20 Porady natrzyk. analizy, dentystryka — szpital kosmetyczny. Piotrkowska 3. telefon 216.48. (K 58)

Dr BALICKA specjalista: skro-ne weneryczne 5-7 Sienkiewicza 52

Dr HORECKI choroby zakaźne kłeszek wroby. Narutowicza 85 Tel. 206.99. (K 68)

Dr PIETRASZKIEWICZ — specja-lista chorób uszu, nosa gardła 12-13. 15-16 Sienkiewicza 73

Dr CHECINSKI skro-no-weneryczne. 5-8 Piotrkowska 157 (K 268)

»PARYŻANKA«

ARTYSTYCZNA CEROWNIA
Naprawa garderoby bez śladu Włókiennego 6-5, front i p

NAPRAWIA bez ŚLADU

wszelkiego rodzaju uszkodzona garderobe — Tkalnia sztuczna Frankowska, Włókiennego 23.

KUPNO i SPRZEDAŻ

PIORA WIECZNE kupujemy nawet potamane — STALINA 6.
DO lemoniadek, ekstrakty barwione, cytrynowe, pomarańczowe, malinowe od 2000 do 1800 kg, poleca „Alfa“, Kraków, Mikołajska 8.

KUPIJE SREBRO

w każdej postaci, ul. WŁÓKIENNEGO nr 6 (Śródmiejska).

SPRZEDAM kasę ogniową

WAGI naprawa — stemplowanie. Wypożyczę wagę niemowlęcą. — Piotrkowska 9. Chaniecki. (K 227)

TABETY, materiały plémienne. Wsprzedam polikwidacyjna. — Piotrkowska 118, lewa oficyna, telefon 215.27. (K 958)

KRONIKA

WAZNE TELEFONY: Komenda Miejska M. O. 253-60 Pogotowie Ratunkowe PCR 104-44...

Dyżury aptek

Dalszej nocy dyżurują apteki: Chędzynska (Piotrkowska nr 165), Głuchowski (Narutowicza 6), Kowalski (Ragowska 147)...

Teatry

PANSTW. TEATR im. ST. JARACZA o godz. 19.15 „DOM OTWARTY” M. Bałuckiego. PANSTW. TEATR POWSZECHNY: o g. 19.30 i 19.15 „Niemy” L. Kruczyńskiego...

REPRESENTACYJNY CYRK nr 1 (Plac Niepodległości) - Wielki program na wiośń na rok 1950. Codziennie godz. 19.45, soboty - 15.45 i 19.45, niedziele - 12, 15.45 i 19.45.

Muzea Miejskie

Muzeum Etnograficzne, Plac Wolności 14. (telefon 156-16) Muzeum Prehistoryczne - Plac Wolności 14 (tel 159-13) Muzeum Sztuki - ul. Włocławskiego 30 (telefon 182-73) Muzeum Przyrodnicze - Park Stenkiwiewicza (tel 202-62)...

Kina

ADRIA (dla młod.) - „Krańcówki Wary” - godz. 16, 18, 20. BALTIC - „Hrabia Monte-Christo” - I seria - godz. 17, 19, 21; doz. od lat 14. BAJKA - „W imię słońca” - godzina 18, 20; doz. od lat 12. GDYNIA - „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 17” godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21. HEL (dla młod.) - „Samotny żagiel” - godz. 16, 18, 20. MUZA - „All Baba i 40 rozbiętników” - godz. 18, 20; doz. od lat 7. POLONIA - „Strój galowy” - godzina 17, 19, 21; doz. od lat 14. PRZEDWIOSNIE - „Miłość na lekarstwo” - godz. 18, 20; doz. od lat 14. ROBOTNIK - „Słuby kawalerskie” - godz. 18, 20; doz. od lat 12. ROMA - „500 sem” - godzina 18, 20; doz. od lat 14. REKORD - „Czerwony krawiec” - dla młod. godz. 16; „Gdzieś w Europie” - godz. 18, 20; doz. od lat 14. STYLOWY - „W pogoni za miętą” - godz. 17, 30, 20; doz. od lat 14. SWIT - „Córka marynarza” - godzina 18, 20; doz. od lat 14. TECZA - „Za siedmioma górami” - godz. 16, 30; 18, 30; 20, 30; doz. od lat 7. TATRY - „Pieśń ziemi” - godzina 16, 18, 20; doz. od lat 14. WISLA - „Droga do sławy” - godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30; doz. od lat 10. WŁOKNIARZ - „Pieśń Abajy” - godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30; doz. od lat 18. WOLNOSC - „Hrabia Monte-Christo” II seria; godz. 16, 18, 20; doz. od lat 14. ZACHETA - „Dom na pustkowiu” - godz. 16, 20; doz. od lat 18.

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

Jarmarki, kioski, bibliobusy Książka dotrze do każdego

Uroczystości z okazji Tygodniem Oświaty, Książki i Prasy rozpoczynają się już dn. 29 bm.

Sekcja Kiermaszowa Tygodnia OKP uruchamia dn. 29 bm. kioski w lokalach, gdzie odbywać się będą akademie 1-majowe oraz stałe kioski sprzedaży książek przy niektórych fabrykach łódzkich.

30 bm. na zabawie ludowej w Helenowie czynnych będzie 6 kiosków, przy których zorganizowana będzie loteria książkowa, przy czym biorący udział w loterii nie będą wygrywać określonych książek, lecz bony, na które będą mogli wybrać sobie dowolne książki.

1 maja „Dom Książki” uruchomi 2 bibliobusy czyli księgarnie na samochodach ciężarowych, jeden w okolicy Pl. Zwycięstwa, drugi w okolicy Gdańskiej przy Żwirki. ZMP wysła na miasto 500 zespołów sprzedawców książek i prasy o tematyce związanej z 1 Maja.

W okresie Tygodnia OKP w dn. 2-6 maja personel księgarń i administracyjny „Domu Książki” i urucho mi 40 kiosków z książkami. Ponadto „Liga Kobiet” urządzi 10 wystaw książek, 14 stoisk ulicznych oraz łącz nię z ORZZ 57 stoisk w zakładach pracy, ORZZ uruchomi bibliobusy, które obsługiwać będą krańce miasta.

W szkołach zorganizowane będą akademie, młodzież opracuje gazetki ścienne omawiające znaczenie „Tygodnia”. W budynkach mieszczących więcej niż 1 szkołę zorganizowane będą kioski sprzedaży czasopism i książek. Biblioteka Miejska przy udziale młodzieży zorganizuje wystawę książki obrazującej rozwój wydawnictw socjalistycznych oraz rozwój wydawnictw w Polsce Ludowej i osiągnięcia w dziedzinie krzewienia czytelnictwa. Wystawa, mieszcząca się w czytelni naukowej czyn na będzie od 1 do 7 maja codziennie w godz. od 10 do 20. W filiach

Miejskiej Biblioteki zorganizowane będą również wystawy książkowe.

Poza tym 6 kiosków przy wyższych uczelniach zorganizuje ZAMP, 11 kiosków ulicznych i 11 w kinach i teatrach - ZMP, który urządzi również (dn. 3 maja) w sali „Ogniska” wystawę najlepszych gazetek ściennych.

7 maja, na zakończenie Tygodnia OKP urządzi 2 wielkie kiermasze - jarmarki książkowe. Jeden w Helenowie, drugi w Al. Ko-

ściuszki w okolicy ul. Struga, gdzie sprzedawać będą książki autorzy i aktorzy oraz grać będą orkiestry i występować zespoły świetlicowe. Na zakończenie wyświetlony będzie film. Również bogaty będzie program imprez na kiermaszu w Helenowie.

W parku koło Pl. Niepodległości zorganizowany będzie kiermasz książek urozmaicony występami zespołów dziecięcych. (w)

NOTATNIK ŁÓDZKI

* KINO Aktualności „Gdynia” w związku ze świętem 1-majowym, Tygodnia Oświaty i Dniem Zwycięstwa wyświetlać będzie od 1 do 9 maja specjalny program złożony z filmów oświatowych o tematyce pokojowej.

* PRACOWNICY Wydziału Socjalnego PZPB Nr 4 postanowili do dnia 30. IV. br. wykonać w czynie 1-majowym wszelkie prace remontowe w koloniach dla dzieci na Wsińskiej Górze. Dozorca Zygmun Turek zobowiązał się wykonać wszystkie prace murarskie oraz uporządkować plac do gier i zabaw.

* ZESPÓŁ artystyczny Państwowego Teatru Lalek „Pino” dla uczczenia święta 1 Maja postanowił udać się 30 bm. do prewotorium dla dzieci zagrożonych gruźlicą w Łagiewnikach i dać tam widowisko pt. „Kozia i koźleta”. Teatr „Pino” da również jedno przedstawienie w miejscowości Ujazd pow. brzezińskiego, gdzie wraz z robotnikami PZPW Nr 3 odwiedzi tamtejsze PGR.

* POLSKI Związek Krótkofalowców odbył walne zebranie na którym postanowił popularyzować wiedzę radiotechniczną w Łodzi przez organizowanie kursów. Jed-

nostki uzdolnione, które wybijają się na kursach otoczone zostaną przez Związek szczególną opieką. Oddział Łódzki Związku nawiązał już kontakt z ZMP, Politechniką, Służbą Polsce i szkołami zawodowymi.

* NA TERENIE Gimnazjum Przemysłu Konserwowego zorganizowany został przez C.Z.P.M. kurs dla rzeźników-wyrębywaczy zatrudnionych w sklepach przemysłu mięsnego sektora uspołecznionego. Ma on na celu uzupełnienie wiadomości praktycznych - teoretycznymi i zapewnienie fachowej obsługi w sklepach mięsnych.

* KURS dla wychowawców na placówkach kolonii letnich został zorganizowany w bm. przez Kuratorium Okr. Szkolnego Łódzkiego. Szkoła się na nim nauczyciele, opiekunowie drużyn harcerskich i członkowie ZMP oraz wychowawcy, którzy udadzą się z dziećmi na kolonie letnie.

* W ŚWIETLICY PZPB Nr 7 odbył się konkurs „Nasze Koło Śpiewu”, w którym udział wzięli młodzież z PZPW Nr 6 i junaczki SPW. Konkursy takie mające na celu spopularyzowanie śpiewu odbyły się także w wielu innych świetlicach fabrycznych.

Sprawa dnia

Nareszcie załatwione

Duża część uczącej się młodzieży pracuje jednocześnie zarobkowo. Państwo nasze, umożliwiając naukę jak najszybciej rzeszom pracujących, ma na celu podniesienie ogólnego poziomu umysłowego ludzkiej pracy, jak również zwiększenie ich kwalifikacji zawodowych. Niestety, nie wszyscy kierownicy poszczególnych placówek pracy rozumieją to i nie zawsze idą na rękę uczącym się pracownikom. W obronie interesów pracującej młodzieży występują natomiast stale organizacje młodzieżowe, starając się o specjalne dla tej kategorii ludzi przywileje.

Ostatnio, wysiłki podjęte w tym kierunku wydały owoc w postaci okólnika Prezesa Rady Ministrów Nr 221, normującego sprawę urlopu dla pracującej i uczącej się młodzieży.

Jak nas informuje w tej sprawie Komisja Okręgowa Zrzeszenia Studentów Polskich w Łodzi, w nowym okólniku zostały uwzględnione zarówno postulaty słuchaczy wyższych uczelni, jak i wszystkich ludzi uczących się oraz pracujących zawodowo.

Tak więc studentom szkół wyższych przysługuje w ciągu roku 14 dni łącznego urlopu. Młodzież kończąca wyższe studia otrzymuje w ciągu roku 21 dni łącznego urlopu. Ponadto, o ile egzaminy końcowe połączone są z egzaminami na stopień naukowy, przysługuje jej 28 dni urlopu.

Uczniowie szkół podstawowych, średnich oraz słuchacze uniwersytetów ludowych mają prawo do 7 dni urlopu na egzaminy doroczne oraz 14 dni na egzaminy końcowe.

Pracodawcy udzielając urlopu powinni sprawdzać, czy wolny czas został właściwie i celowo wykorzystany oraz śledzić postępy w nauce uczących się pracowników. (p)

Kobieta wszystko potrafi

Wydział szkolenia Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego zobowiązał się w czynie 1-majowym przeszkolić do końca kwietnia br. 2 tys. osób. W tej liczbie mieszczą się słuchacze 6-mies. kursów czeladniczych i przysposobienia budowlanego oraz kursów 1 i 2-miesięcznych szkolenia zimowego.

Pierwszy etap szkolenia jest na ukończeniu. Zjednoczenie Łódzkie zajęło w nim 1 miejsce w kraju. Obecnie odbywają się egzaminy przed Państwową Komisją Egzaminacyjną z udziałem dyrekcji XVIII państwowego ośrodka szkolenia zawodowego Min. Budownictwa.

Szkolenie objęło robotników wszystkich branż, a więc: murarzy, tynkarzy, zbrojarzy, cieśli, blacharzy, malarzy, szklarzy i ślusarzy. Nie brakło również kursów obsługi sprzętu maszyn budowlanych i kursów dla instalatorów centralnego ogrzewania kanalizacji i wodociągów. W liczbie 2 tys. kursistów znajduje się

300 kobiet, które szkolone były w zawodach lepszych i bardziej precyzyjnych, np. na szklarki, malarki i pomoc w obsłudze sprzętu maszyn budowlanych. Znalazły się również kobiety, które ukończyły kursy murarskie i zbrojarskie.

Dotychczasowe wyniki egzaminów są zadowalające, szczególnie jeśli

chodzi o kursy czeladnicze. Egzaminy zakończą się w dn. 29 bm, 30 bm. odbędzie się uroczyste zakończenie i etapu szkolenia PPB w teatrze im. St. Jaracza. Absolwentom kursu wręczone zostaną dyplomy a z dniem 1 maja zostaną oni przeniesieni do wyższych grup uposażeniowych. (Kaa)

DRN Łódź-Południe inicjuje współzawodnictwo

Na nadzwyczajnym plenarnym posiedzeniu DRN Łódź-Południe, które odbyło się dnia 26 bm. Rada podjęła akcję współzawodnictwa między poszczególnymi komisjami oraz wezwała wszystkie Rady Narodowe na terenie całej Rzeczypospolitej do podjęcia tej akcji. (w)

Kioski z piwem i autentyczna oranżada Wiadomość dla „spragnionych”

Kapryśna pogoda dała nam znać, że można się już spodziewać upałów.

Na ewentualne przyszłe upały będziemy już znacznie lepiej zaopatrzeni.

Dzisiaj uruchomionych zostało 7 kiosków, które sprzedawać będą piwo, wody gazowe i w małych ilościach wody mineralne. Są one ustawione w następujących punktach miasta: na Pl. Niepodległości, na Pl. Zwycięstwa, na Pl. Bałuckim, na Pl. Barlickiego, w Hall Targowej na Pl. Niepodległości, na rogu Ślenkiewicza i Daszyńskiego i na Kilińskiego przy Tymienieckiego.

W końcu maja rb. przybędzie jeszcze 8 kiosków tego typu.

Innowacja ta powitana będzie nie wątpliwie z wielką radością przez wszystkich łódzian, a szczególnie przez amatorów piwa.

Pogoda w Łodzi

W dniu 23 bm. zanotowano: temp. najwyższa 13.1 st.; temp. najniższa 8.0 st.; średnia za dobę 6.8 st.; średnia wilgotność powietrza 60 proc. Wiatry południowo-wschodnie. Średnia siła wiatru 3.7 m/sec. Opadów nie było. Suma opadów od początku miesiąca 56.3 mm. Temp. minimalna przy powierzchni ziemi plus 2.0 stopni.

„AGAPICIE, REKORD POBITY!”



- Jesteśmy zgubieni! Wpadliśmy w okrążenie. - Tym razem i Napoleon rozpaczał. Za nimi gonilo wojsko atlantyckie, a ku nim zbliżała się zwarża masa maszerujących.

Przyjaciele dali nureka w tłum i znikli przed pościgiem. Ale polskie ruszyły do ataku przeciwko demonstrowantom - z granatami z gazem łzawiącym, pałkami gumowymi i innymi osiągnięciami kultury zachodniej w garści.

oheństwo Peggy raporty o przebiegu demonstracji. - Plebs - krzyzał - zabić, zdławić, wyplęć! Pies Peggy oszł się obrażony. Na pierwszy zawarzał, a potem zaczął szczekać.

Kat wytrzeszczył na Peggy swoje rybie oczy, otarł sobie ciekawo po brodzie i piana się ślina i rzekł w najłagodszym tonie, na jaki mógł się zdobyć: - Proponuje przywrócić sojuszu hitlerowski - waszyngtoński naszym... w tym miejscu spuścił wstydliwie oczy, splół niewinnie rece (buza w ciup) i do kołczył - naszym mał-żeń-stwem, - Oniemiałam z rozkoszy - powiedziała Peggy.

WARSZAWSKA CEROWNIA Piotrkowska nr 117, Tel. 168-77 CERUJE WSZELKA GARDEROBE. FOTOAPARATY, - Projekторы filmowe waskotafimowe - Sztopy - Cyrkle, Mikroskopy - kupuje i poleca J. PUJDAK i Ska ŁÓDZ. Piotrkowska 83.